Nr. 3. Rok 5.

WYDAJE: R. S. W. »PRASA«
REDAGUJE: KOMITET
ADRES: KATOWICE, SOBIESKIEGO 11
TELEFONY NR.: 334-03 334-04 — P. 34 i 35

# SPORT

WYCHODZI W KAŻDY PONIEDZIAŁEK I CZWARTEK

REDAKCJA SPORTU POZNAŃSKIEGO: POZNAŃ, ULICA MIECAŁA 8 • TELEFON 73-39

KATOWICE — WROCŁAW
7-go STYCZNIA 1949 r.

REDAKCJA SPORTU POMORSKIEGO: BYDGOSZCZ, AL. 1-GO MAJA 65 • TELEFON 34-36

CZWARTEK
CENA 15 zł.
ABONAMENT MIESIĘCZNY: 130 zł.
REDAKCJA SPORTU KRAKOWSKIEGO: KRAKÓW, WIŚLNA 1 — TELEFON 374-39

## Zrzeszenia Sportowe obejmują swoją działalnością setki tysięcy członków Związków Zawodowych

# Nowe nazwy klubów sportowych:

# KOLEJARZ, METAL, GÓRNIK, BUDOWLANI, CHEMIK, WŁÓKNIARZ, PAŃSTWOWIEC, SPOŻYWCA I ZWIĄZKOWIEC

**W poprzednich artykułach daliśmy wyraz przekonaniu, że zagadnienie wychowania fizycznego i sportu w związkach zawodowych wymaga zasadniczej reformy**

**Chodzi bowiem o to, że akcję tę należy umasowić, tj. objąć nią nie tylko młodzież robotniczą i interesujących się sportem starszych pracowników, ale ogół klasy robotniczej, dając jej możność poprzez wychowanie fizyczne i sport rozwijania tężyzny fizycznej i odradzania się sił, potrzebnych do wydajnej, twórczej pracy.**

**Dotychczasowy system działalności klubów związkowych nie gwarantował w żadnym wypadku możliwości zrealizowania tej zasady, ponieważ brak było czynnika koordynującego tę pracę.**

**Rada Kultury Fizycznej i Sportu przy KCZZ, opracowująca nowe formy organizacyjne sportu związkowego, nie była w stanie zająć się problemami, wiążącymi się z potrzebami i tokiem pracy związkowych klubów sportowych.**

**Dlatego też trzeba było pomyśleć o takiej reorganizacji, która w rezultacie da pozytywne osiągnięcia w kierunku umasowienia sportu robotniczego.**

Możemy dziś śmiało stwierdzić, że wraz z nowym rokiem weszliśmy w nowy etap pracy Komisji Centralnej Związków Zawodowych w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu. **OPRACOWANA BOWIEM ZOSTAŁA STRUKTURA ORGANIZACYJNA SPORTU ZWIĄZKOWEGO, PRZEWIDUJĄCA ŁĄCZENIE DZIAŁALNOŚCI RÓŻNYCH BRANŻOWYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH NA ODCINKU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.**

Dotychczas tak bowiem było, że w jednym związku więcej uwagi zwracano na wychowanie fizyczne członków, w drugim zaś mniej. Jedne kluby sportowe miały w związku z tym lepsze warunki materialne do rozwoju swej działalności, a drugie gorsze. Dawało się to zauważyć zarówno w dziedzinie budowy i konserwacji urządzeń sportowych, jak i w wyekwipowaniu drużyn klubów związkowych.

Dziś przez połączenie kilku słabszych liczebnie i finansowo związków w jedno Zrzeszenie Sportowe stworzy się podstawę do rozwinięcia akcji wychowania fizycznego i sportu, przez wspólne wykorzystanie urządzeń sportowych i sprzętu.

**W zasadzie postanowiono zorganizować dziewięć Zrzeszeń Sportowych.**

**Zrzeszeń Sportowych, skupiających sportowców, robotników i pracowników, należących do związków zawodowych według ich przynależności związkowej będzie pięć, a więc:**

| | |
|---|---|
| 1. Zrzeszenie Sportowe „**Kolejarz**", do którego będą należeć członkowie Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych | 381.004 członk. |
| 2. Zrzeszenie Sportowe „**Metal**", do którego należeć będą członkowie ZZM | 333.275 „ |
| 3. Zrzeszenie Sportowe „**Górnik**", skupiające członków ZZG | 273.227 „ |
| 4. Zrzeszenie Sportowe „**Budowlani**", zrzeszające członków Zw. Zaw. Robotn. i Prac. Przemysłu Budowlanego, Ceramicznego i Pokrewnych Zaw. w Polsce | 322.874 „ |
| 5. Zrzeszenie Sportowe „**Chemik**", do którego należeć będą członkowie Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego oraz członkowie Zw. Zaw. Prac. Leśnych i Przem. Drzewnego | 252.844 „ |

**Dalsze cztery Zrzeszenia Sportowe obejmować będą sportowców, robotników i pracowników pokrewnych zawodów i różnych związków zawodowych, a więc:**

| | |
|---|---|
| 6. Zrzeszenie Sportowe „**Włókniarz**", członków Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego oraz członków Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Konfekcyjno-Odzieżowego | 346.014 członk |
| 7. Zrzeszenie Sportowe „**Państwowiec**" obejmuje swą działalnością członków takich związków, jak Związek Zawodowy Prac. Państw., Sam. Terytorialnego i Użyteczn. Publ., Nauczycielstwa Polskiego, Pracowników Skarbowych, Pracowników Sądowych i Prokuratury, Pracowników Bankowych, Kas Oszczędności i Ubezpieczeniowych, Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych | 468.494 „ |
| 8. Zrzeszenie Sportowe „**Spożywca**", członków Zw. Zawodowego Pracowników Spółdzielczych, Pracowników Przemysłu Spożywczego, Pracowników Handlowych i Biurowych oraz robotników i pracowników małych liczebnie związków zawodowych | 318.259 „ |
| 9. Zrzeszenie Sportowe „**Związkowiec**" obejmuje członków pozostałych związków zawodowych | |

**ŚCISŁE POWIĄZANIE ZE ZWIĄZKAMI ZAWODOWYMI**

**Wg.** projektu statutu, który został już zatwierdzony, Zrzeszenia Sportowe na wszystkich szczeblach będą ściśle uzależnione od władz związków zawodowych, przy czym prawo kontroli będzie miał czynnik państwowy tj. Główny Urząd Kultury Fizycznej.

Najniższym ogniwem Zrzeszenia jest Koło Sportowe, o tworzeniu których pisaliśmy w poprzednim artykule, podkreślając trafność tego rozwiązania problemu umasowienia wychowania fizycznego wśród robotników.

**Koło Sportowe organizować się będzie przy każdym zakładzie pracy, przy czym instytucjami wyższymi dla Koła są: ZARZĄD ODDZIAŁU ZRZESZENIA na szczeblu Zarządu Oddziału, następnie OKRĘGU ZWIĄZKU i wreszcie ZARZĄDU GŁÓWNEGO.**

**Działalność każdego Zrzeszenia Sportowego jest rozgraniczona na pracę w dziedzinie wychowania fizycznego oraz na działalność na odcinku sportu wyczynowego.**

**Akcję masowego wychowania fizycznego zgodnie ze statutem organizacji prowadzi Koło Sportowe, dla pracy sportowej wyczynowej Zrzeszenia organizuje Związkowe Kluby Sportowe, podporządkowane Zarządowi Oddziału Zrzeszenia.**

Przyjęto przy tym zasadę, że członkiem wyczynowego klubu sportowego może być jedynie członek koła Sportowego Zrzeszenia.

**Tak pojęta** struktura organizacyjna Zrzeszenia umożliwi operując mniejszym aparatem administracyjnym, gospodarczym i fachowym objęcie jak najszerszych mas robotniczych akcją wychowania fizycznego i sportu.

Opracowany statut Zrzeszeń dokładnie precyzuje ich formy prawne, powstawania oraz działalności, wyboru władz, przynależności członkowskiej itp.

**Z nowym rokiem** związkowe kluby wchodzą więc w nowy okres swej **pracy, która cechować ma większa niż dotychczas sprawność organizacyjna, a także o wiele szerszy zakres działania.**

Wydaje nam się, że ta struktura organizacyjna da odpowiednie rezultaty, na jakie KCZZ liczyło przy opracowywaniu projektu przez Radę Kultury Fizycznej i Sportu.

Najbliższe miesiące wykażą zresztą dodatnie i ujemne cechy przeprowadzonej reorganizacji, które niewątpliwie zostaną usunięte z korzyścią dla całokształtu zagadnień sportu związkowego w Polsce. **(ELTE)**




## KOMISJA UNIFIKACYJNA PIŁKARSTWA

KATOWICE. W czasie od dnia 10. I. do 16 bm. obradować będzie w Katowicach komisja unifikacyjna nauczania piłkarstwa **w składzie**, mgr. Jesionka, mgr **Balcer**, dyr. Kisieliński, Wacek **Kuchar**, R. Koncewicz i Tadeusz **Forys**.

**Komisja** ma za zadanie ujednostajnienie metod treningowych w piłkarstwie co niewątpliwie przyczyni się do ujednolicenia systemu gry drużyn piłkarskich.

**Wywiad z Nekolovą i Vrzanovą na str. 2-giej**

## NOWY TRENER PZPN

WARSZAWA. Jak się dowiadujemy PZPN zaangażował od stycznia jeszcze jednego stałego instruktora piłkarskiego w osobie byłego zawodnika Legii warszawskiej, **Drabińskiego Edwarda**. Drabiński poza krajowymi kursami przebywał dłuższy okres w Anglii i ukończył tam swoje przeszkolenie piłkarskie.

## Nowy wicedyrektor Główn. Urzędu Kultury Fizycznej

**WARSZAWA** Dotychczasowy sekretarz Międzyzwiązkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu przy KCZZ Edmund Kosman objął z dniem 1 stycznia stanowisko II wicedyrektora Głównego Urzędu Kultury Fizycznej.

Ob. Kosman jest znanym działaczem sportowym. Swego czasu był on jednym z najlepszych gimnastyków w kraju i reprezentował niejednokrotnie barwy polskie w szeregu meczów międzypaństwowych oraz na Olimpiadzie berlińskiej.

# JAKIE KLUBY BĘDĄ GRAŁY

## w I-szej Klasie Państwowej

**Warszawa.** W związku ze zmianą struktury organizacyjnej sportu polskiego i zmianą nazw stowarzyszeń sportowych PZPN opracował już normy przejścia graczy, które wcale nie krępują zmiany barw klubowych i niewątpliwie przyczynią się do łatwiejszego uregulowania drużyn piłkarskich po linii pionów.

Natomiast zmiana samych nazw jakie dotychczas miały kluby Klasy Państwowej i II-giej ligi nie spowoduje żadnych trudności i PZPN przez to, że nie będzie mógł przy tych zmianach uważać je za zmiany zasadnicze nazw co powodowało dotąd automatyczne zwolnienie zawodników.

**Skład I-szej Klasy Państwowej po zmianie nazw klubów wyglądał by w tym roku następująco:**

Związkowiec (Kraków) dawna Cracovia, Państwowiec albo Kolejarz Kraków (dawna Wisła Kraków), Chemik Chorzów (dawny Ruch), Legia Warszawa, Budowlani Chorzów — (dawny AKS), Kolejarz Poznań, Kolejarz Warszawa (Polonia W) Kolejarz Łódź (ŁKS), Związkowiec Poznań (Warta), Budowlani Gdańsk (Lechia) i Górnik Bytom (Szombierki) i Państwowiec Bytom (dawna Polonia Bytom).

## 400 dolarów Racingu

## Oferta z której nie skorzystamy

**Nasz korespondent donosi z Pragi:**

Tournee Racing Club de Paris po Czechosłowacji rozczarowało tysiące widzów, jacy zwabieni reputacją francuskich zawodowców chcieli zobaczyć „prawdziwy", autentyczny kanadyjski hokej". Racing przeżywa obecnie wyraźny kryzys, o którym piszemy na innym miejscu. Besson, który jest doskonałym trenerem podchodzi do hokeja z komercyjnego punktu widzenia co odbija się ujemnie na stosunkach panujących w drużynie, a co za tym idzie na poziomie jej gry.

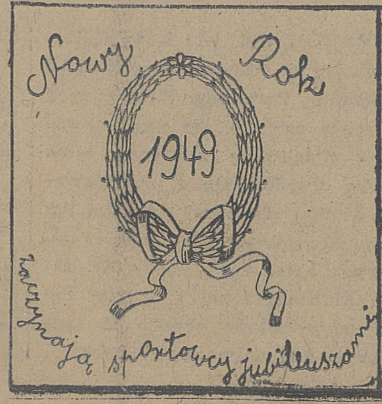
Besson znalazł się ostatnio w trudnościach finansowych. Był skłonny m. in. przyjechać do Polski i za 400 dolarów plus pełne utrzymanie całej drużyny.

Oferta ta, której PZHL w ogóle nie rozpatrywał była bardzo wygórowana. Zresztą minęły już na szczęście czasy, w których sprowadzało się do Polski zawodowców za dewizy. (BF)



**Niedawno pisaliśmy o niesamowitym filmie „sportowym" pt. „Toto w Giro d'Italia".**

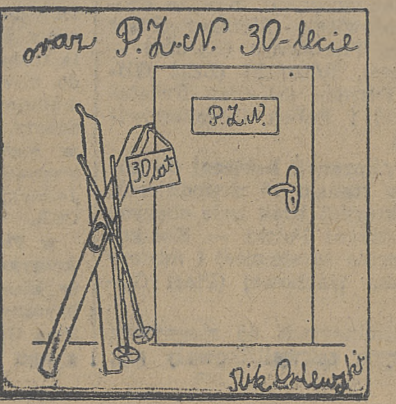
**Zdjęcie, które zamieszczamy, przedstawia scenę końcową z tego filmu. Bieg wygrywa „Toto" z pomocą diabła, dystansując tak znakomitych kolarzy jak Barstali, Coppi i Bobett, których widzimy po lewej i prawej i lewej stronie bohatera filmu.**










## TRENERZY ZWIĄZKOWI PZPN

WARSZAWA. PZPN przyznał tytuły trenerów związkowych: mgr. Jesionce, mgr. Balcerowi, Wackowi Kucharowi, R. Koncewiczowi i Tadeuszowi Forysiowi i wystąpił do GUKF o zatwierdzenie.

# Rodak przegrywa

# Z DEBISZEM W ŁODZI

## ŁKS - ZRYW ŚWIETOCHŁOWICE 11:5

**ŁÓDŹ.** (tel wł.) Towarzyski mecz bokserski rozegrany w Łodzi między świętochłowickim Zrywem a ŁKS-em zakończył się zwycięstwem osemki mistrza Polski 11:5 **Końcowy wynik tego spotkania mógł mile zaskoczyć kierownictwo klubu gospodarzy** (które zdecydowało się na wystawienie do swej drużyny kilku młodych pięściarzy) — **nie stanowił jednak głównej sensacji dnia.**

**Sensacją zawodów była walka w wadze lekkiej gdzie mistrz Polski — Rodak poniósł pierwsza od dwu lat w kraju porażkę z młodziutkim 16-to letnim zawodnikiem Debiszem.**

Werdykt sędziowski w tej wadze wywołał duże niezadowolenie **w obozie świętochłowickich gości.**

**Na początku** [illegible] **nie chcielibyśmy w tym wypadku na**świetlać odrazu sytuacji jaka miała miejsce na ringu podczas spotkania Rodaka i Debisza, jakkolwiek mamy odnośnie werdyktu sędziów wyrobione zdanie ponieważ przebieg walki nie był trudny do punktowania.

Tendencyjnie usuwamy się więc chwilowo w cień oddając głos osobom bezpośrednio zainteresowanym.

Niezwykle ucieszony zwycięstwem JERZY DEBISZ oświadczył nam: Wynik spotkania uważam za zbyt wysoką ocenę moich możliwości i zdaje mi się że wynik remisowy byłby bardziej sprawiedliwy.

Spostrzegłszy w klapie marynarki Debisza znczek krakowskiej Wisły pytamy go gdzie rozpoczął swą karierę pięściarską.

Pogromca Rodaka informuje nas że rozpoczął boksować dopiero 2 i pół roku temu i stoczył w życiu zaledwie 25 walk w których 3 zremisował a dwie przegrał.

Z kolei odwiedzamy Rodaka Ślązak jest przygnębiony. W rozmowie mistrz Polski narzeka na... święta które pozostawiły pewien ujemny wpływ na jego formę.

„Ale to nie jest najgorsze — mówi Rodak. Dosłownie na kilka godzin przed spotkaniem **musiałem strenować niemal 5 kg. nadwagi i** to mnie bardzo osłabiło. Z walki nie jestem zadowolony, jakkolwiek wydaje się mi, że w najgorszym dla mnie wypadku zasłużył na remis.

Z dalszej rozmowy wynika że Rodak rzecz zupełnie naturalna nie pamięta dokładnie przebiegu walki a nie wszyscy jego informatorzy naświetlają mu ją w sposób objektywny.

Jeden z członków kierownictwa drużyny Zrywu — IRZYK próbował nas przekonać, że w III-ciej rundzie przewaga Rodaka była tak wyraźna że wynik jej punktów brzmiał conajmniej 20:15.

Nowy system punktowania wynaleziony przez ob. Irzyka onieśmielił nas do zadawania dalszych pytań w szatni sympatycznych Zrywiaków.

Poza halą spotkaliśmy jeszcze Tomasza Konarzewskiego który zgadzał się z werdyktem sędziowskim.

**Tak wyglądają cztery głosy na temat walki w wadze lekkiej. Wychylamy się teraz z ukrycia i naświetlamy tak jak było w rzeczywistości. Należy więc stwierdzić przede wszystkim, że orzeczenie sędziów punktowych może wywołać jedynie dyskusje w zakresie czy należało przyznać Rodakowi remis. Innego problemu w tej walce nie było.**

**Uważamy że remis nie skrzywdziłby Debisza, tym nie mniej Rodak nie ma powodów sądzić że jego porażka były tylko rezultatem oceny kompletu sędziowskiego, a nie jego słabego dnia i niedyspozycji.**

Rodak w PIERWSZEJ RUNDZIE w początkowym okresie walki poszedł naprzód trafił raz, drugi i trzeci i na tym poprzestał. Zaczęła się walka na dystans w której Debisz coraz śmielej i odważniej zaczął atakować mistrza Polski, walcząc stale w pozycji obronnej. Łodzianinowi wyraźnie nieodpowiadał system walki Rodaka ale wszystkie ciosy Debisza wyprowadzane z niebywałych wprost sytuacji trafiały. Ślązak był wyraźnie speszony, gdy gong zakończył pierwsza rundę.

W DRUGIM STARCIU walka jest wyrównana. Rodak stara się nadrobić stracone punkty, nie umie jednak znaleźć drogi do przeciwnika. Nie wychodzą mu wyraźnie ani ciosy na korpus ani na szczękę. Gdy idzie do przodu trafia na proste Debisza.

W TRZECIEJ RUNDZIE początkowo nieznaczna przewagę ma Łodzianin który jednak pod koniec walki słabnie, w tej fazie nad sytuacją panuje już również wyczerpany ale bardziej rutynowany Ślązak. Zmęczenie Rodaka i brak kondycji powoduje jednak że ciosy jego nie robią wrażenia na Debiszu, który teraz stale dąży do zwarcia gdzie zdobywa jeszcze w ostatnich sekundach cenne punkty.

Walka ta dostarczyła publiczności łódzkiej sporo emocji i nie trzeba dodawać że zwycięstwo młodego pięściarza ŁKS-u przyjęte zostało żywiołową owacją. Jakaś starsza pani wręczyła Debiszowi kwiaty a **na ring posypały się** czekolady i cukierki.

W pozostałych walkach uzyskano następujące wyniki:

**w muszej** Kowalczyk (Zryw) wygrał walkowerem wobec niedopuszczenia do walki **Różyckiego**, który ostatnio uległ oparzeniu twarzy i przez pewien czas musi pauzować.

**w koguciej** Banert (Zryw) zremisował z Olczykiem. Początkowo Banert, obskakuje swego przeciwnika. Trafia raz drugi i trzeci i.... to wszystko co poza obroną uczynił w tej rundzie sympatyczny Ślązak. Olczyk wkracza żywiołowo do akcji. Runda dla łodzianina.

**w drugiej** Ślązak znacznie się poprawia, atakuje dobrze partię przeciwnika ,atakując rundę w tym samym stosunku co łodzianin poprzednią.

**w trzeciej rundzie pięściarze sła**bną i walczą nie czysto za co otrzymują napomnienie. Wynik remisowy krzywdzi Olczyka.

**w piórkowej** Sędzielorz (Zryw) — Pietrzak (ŁKS).

Zwycięża Sędzielorz przez t. k.o. w III rundzie.

Debiut 16-letniego Pietrzaka, wypadł mimo jego porażki nadspodziewanie dobrze. Bokser ten zdradzał takie walory jak szybkość, błyskawiczny atak i nadzwyczaj troskliwe krycie gardy.

w I i II rundzie Łodzianin miał zdecydowaną przewagę. W III gdy stał się już pupilem publiczności Sędzielorz „rozgryzł" wreszcie swego przeciwnika. Trafił kilkakrotnie, a ciosy zrobiły na Pietrzaku takie wrażenie, że sędzia odesłał „ełkaesiaka" do rogu.

O wadze lekkiej napisaliśmy już obszernie na początku sprawozdania.

**W półśredniej** Bartel (Zryw) — Olejnik wygrał na punkty Olejnik.

Dwie rundy upływają pod znakiem obustronnej wymiany silnych ciosów. Prymitywnie walczący Bartel nie mógł zaimponować nam szkołę pięściarską, nie mniej jednak z prawdziwą satysfakcją publiczność oklaskiwała jego ambitną postawę.

Trzecia runda monotonna. **Olejnik na tle swego przeciwnika wypadł słabo i rozczarował nawet swych najzagorzalszych zwolenników.**

**II półśrednia** Teichter (Zryw) — Gierus (ŁKS.

Była to najsłabsza walka dnia. Zwyciężył na punkty Teichter.

**w. średnia** Nieroba (Z) — Pisarski (ŁKS).

Wygrał Pisarski który od pierwszej do ostatniej chwili miał inicjatywę w swych rękach.

Nieroba powiada zedynie warunki fizyczne na dobrego boksera,

**półciężka** Tyka (Zryw) — Wieczorek (ŁKS).

I i II runda to obustronne bambardowanie się. Więcej „bomb" ląduje na korpusie Ślązaka. Młody Wieczorek okazał się ruchliwym i momentami dość rozsądnie walczącym pięściarzem, pamiętającym często o żołądku przeciwnika. Ślązak trzymał się mimo otrzymania tak licznej ilości ciosów b. dobrze i w III rundzie starał się chociaż połowę „odpłacić" przeciwnikowi.

Trafiał często jednak nie wyrównał ogólnego dorobku Wieczorka, który zasłużenie wygrał na punkty.

Sędziowali na pkt. Denysz, Jaworski i Wolański, a w ringu Czernik. Widzów 3 500 osób.

# NIESPODZIANKI W MISTRZOSTWACH POLSKI - SPÓŁDZIELCÓW

## SKS WARSZAWA PRZEGRYWA ZE SPOŁEM - KRAKÓW

### w siatkówce męskiej w I-szym dniu rozgrywek

**KATOWICE.** W ub. czwartek w Katowicach odbyło sie uroczyste otwarcie III Ogólnopolskich mistrzostw ZZ Prac. Spółdzielczych w piłce recznej.

Do biorących udział w mistrzostwach drużyn: **SKS Warszawa, TUR Łódź, Zrywu Gdańsk, Tęczy Katowice, Tęczy Kielce, SGKS Grudziadz, SKS Radom, Społem Kraków i SKS Rzeszów** przemówił przedstawiciel ZZ Prac. Spółdzielczych ob Jurczyk oraz delegat Rady WF i Sportu ZZPS ob. **Koszowski.** Nastepnie imieniem organizatorów mistrzostw SKS Tęczy Katowice ob. **Rozspendowski** obdarował zawodników wszystkich drużyn książkami o Śląsku, po czym nastąpiła defilada drużyn biorących udział w zawodach.

Po części oficjalnej, przystapiono do rozgrywek eliminacyjnych w piłce siatkowej mężczyzn i kobiet, które już w pierwszych spotkaniach przyniosły kilka sensacji dużego kalibru. Wśród nich bezwzglednie najwieksza **jest porażka wicemistrza Polski w piłce siatkowej meżczyzn — SKS Warszawa, z wicemistrzem Krakowa — Społem.**

W turnieju piłki siatkowej pań miła niespodziankę sprawiła swoją dobra postawą drużyna mistrza Śląska— Tęczy Katowice, zwyciężając groźny zespół SGKS Grudziądz (115:9, 15:10).

Bardzo dramatyczny przebieg miało spotkanie piłki siatkowej mężczyzn TUR Łódź — Zryw Gdańsk, które zakończyło się się szcześliwym zwycięstwem Gdańszczan.

**Wyniki techniczne:**

**SIATKÓWKA MĘŻCZYZN:**

Społem Kraków — **SKS Warszawa 2:0** (15:13 15:5)

SKS Warszawa — **SKS Rzeszów 2:0** (15:6, 15:7)

Zryw Gdańsk — **TUR Łódź 2:1** (7:15, 16:14, 15:7)

TUR Łódź — **Tęcza Katowice 2:0** (15:11, 18:16)

**SIATKÓWKA KOBIET:**

Tęcza Katowice — **SGKS Grudziądz 2:0** (15:9, 15:10)

SKS Warszawa — **Tęcza Kielce 2:0** (15:6, 15:11)

SGKS Grudziądz — **TUR Łódź 2:0** (15:9, 15:8)

Tęcza Katowice — **Tęcza Kielce 2:0** (15:2, 15:3)

# Szczecin - Poznań 8:8

## SADOWSKI I KOŁECZKO W DOBREJ FORMIE

**SZCZECIN** (tel wł.) Rozegrany w czwartek w szczecińskiej hali sportowej międzyokręgowy mecz bokserski Poznań — Szczecin zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Repr. Ponania przyjechała w osłabionym składzie bez Liedkego, Ratajczaka i Franka» (wszyscy Warta), co wywołało wśród licznie zebranej publiczności duże rozczarowanie. Również i Szczecin wystąpił bez swych dwu czołowych zawodników z Odry Bargieła i Skałeckiego, którzy oszczędzali swe siły do niedzielnego spotkania z Gedanią.

W drużynie Poznania najlepszym zawodnikiem był Kołeczko w wadze półciężkiej, w repr Szczecina Sadowski i Ambroz.

Wynki techniczne poszczególnych walk przedstawiały się następująco:

**W wadze muszej:** Ciupka (Poz) wygrał zdecydowanie na punkty z Karczmarkiem (Szcz) będąc lepszym od swego przeciwnika we wszystkich trzech rundach.

**W wadze koguciej:** Bazarnik (Pozn) wypunktował Kapuścińskiego (Szcz). Kapusciński walczył bezmyślnie, idąc naoślep na przód i wierząc w siłe swego ciosu. Spokojnie walczący Poznaniak kontrował przez dwie rundy chaotyczne ataki Szczeciniaka który w trzeciej zupełnie opadł na siłach i z trudeme przetrzymał walkę do końca.

**W wadze piórkowej:** Nowak (Poz) przegrał z Możdzyńskim (Szcz).

Możdzyński był lepszy technicznie, ale młody Nowak okazał się zawodnikiem niezwykle twardym i ambitnym to też walka była ciekawa i dostarczyła dużo emocji.

**W wadze lekkiej:** Stachowiak (Pozn) znokautował w drugiej rundzie Waltera (Szcz). W pierwszej rundzie Walter był lepszy i przeważał nawet na początku drugiego starcia, ale przypadkowy cios Poznaniaka w zołądek przesądził wynik spotkania. Kierownictwo Szczecina złożyło protest po walce reklamując nieprawidłowy cios: protest został jednak odrzucony.

**W wadze półśredniej:** Kupczyk (Pozn.) przegrał z Sadowskim (Szcz) na punkty. Sadowski walczył bardzo ładnie przez dwie rundy demolując dosłownie swego przeciwnika na ringu. W trzeciej rundzie szczecinianin opadł na siłąch, ale swą przewagę utrzymał do końca walki.

**W wadze średniej:** Krauze (Pozn) przegrał z Ambrozem (Szcz). Ambroz lepszy technicznie wygrał zasłużenie. W pierwszej rundzie Poznaniak znalazł się dwukrotnie na deskach. Była to najładniejsza walka dnia.

**W wadze półciężkiej:** Kołeczko (Pozn) wygrał przez tk. o. w I-szej rundzie z Kaczorowskim (Szcz). Już w I-szej minucie po zainkasowaniu serii silnych ciosów Kołeczka na szczeke Kaczorowskim był groggy i sedzia ringowy odesłał go do rogu.

**W wadze ciężkiej:** Jondrzyk (Pozn) przegrał przez k. o. w II-iej rundzie z Rutkowskim (Szcz). Pierwsza runda była wyrównana. W drugiej Jondrzyk zainkasował cios na żołądek i dał się wyliczyć.

Sędziowali w ringu na zmiane Misiorny (Poznań) i Kamiński (Szczecin), na punkty Stahl (Warszawa), Fortuński (Szczecin) oraz Magiera (Poznań).

# Najlepsze tegoroczne wyniki

## LEKKOATLETÓW WG TABELI FIŃSKIEJ

(B) **Według tabeli fińskiej** tabela dziesięciu lekkoatletów, którzy osiągneli w ubiegłym sezonie najlepsze wyniki przedstawia sie następująco:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) Fonville USA | kula | 17,68 m. | 1238 p. |
| 2) Consolini Wł. | dysk | 59,33 m. | 1232 p. |
| 3) Tossi Wł. | dysk | 54,80 m. | 1214 p. |
| 4) Dillard USA | płot. | 13,6 sek. | 1210 p. |
| 5) Gordien USA | dysk | 54,54 m. | 1202 p. |
| 6) Reiff Bel. | 2 km. | 5,07 min. | 1193 p. |
| 7) La Beach Pan. | 200 m. | 20,2 sek. | 1171 p. |
| 8) Thompson USA | kula | 17,12 m. | 1168 p. |
| 9) M. Kenley Jam. | 400 m. | 45,9 sek. | 1154 p. |
| 10) Zatopek CSR | 3 km. | 8 07 8 min. | 1148 p. |

**Listę** otwiera więc murzyn **Fonville**, który rzutem **kulą 17,68 m.** najbardziej zbliżył się do górnej granicy Varmerdana.

W tabelce za rok 1948 przodują miotacze, którzy zajęli 5 miejsce. W rzutach osiągnięto więc w roku ubiegłym większy postep, niż w biegach, w których najsłabsze według tabeli fińskiej wyniki padały na długich dystansach, a najlepsze na dystansach średnich.

### LISTA HANSENNE'A

**PARYŻ** (obsł. wł.). Mistrz Europy na 800 m. Marcel Hansenne, który jest znanym dziennikarzem sportowym i znawcą lekkiej atletyki ułożył własną tabelę 10 najlepszych lekkoatletów w roku 1948:

1) Mac Kenley Jam.
2) Reiff Bel.
3) Dillard USA
4) Wint Jam.
5) Consolini Wł.
6) Fonville USA
7) Zatopek CSR
8) Whitfield USA
9) Patton USA
10) Cochrane USA.

# YMCA ŁÓDŹ ZWYCIĘŻA ZGODĘ

## I-SZA RUNDA MISTRZOSTW LIGI KOSZYKOWEJ ZAKOŃCZONA

**KATOWICE.** Zaległy z pierwszej rundy mecz o mistrzostwo ligi szczypiórniaka pomiędzy YMCA Łódź i Zgoda Świętochłowice, rozegrany w ub. czwartek w Katowicach zakończył się zwycięstwem gości 62:28 (26:15).

Pomimo wysokiego cyfrowo zwycięstwa drużyna YMCA, rozczarowała swa gra licznie zebraną publiczność, która po zeszłorocznym mistrzu Polski i jednym z najpoważniejszych pretendentów do tego tytułu w obecnych rozgrywkach spodziewała się znacznie więcej.

Łodzianie poza celnymi strzaami na kosz z każdej pozycji nie pokazali nic więcej, będąc w polu drużyną bardzo przecietna, a co gorsze czesto grajacą faul.

Również nic pochlebnego nie da się powiedzieć i o czwartkowej Zgodzie Ślązacy którzy w tegorocznych mistrzostwach ligi mieli już kilka udanych meczy jak z Warta i ZZK Poznań, tym razem zagrali znów słabo, nie umiejac zdobyć sie na skuteczny strzał na kosz przeciwnika. (Inna rzecz że YMCE sprzyjało niesamowite wprost szczęście).

W pierwszej części spotkania gra była w polu równorzedna, ale lepiej dysponowani strzałowo goście potrafili rozstrzygnąć ja na swoja korzyść. Po zmianie pól poczatkowo gra ma podobny przebieg, lecz pod koniec spotkania Zgoda opada na siłach, a goście umiejetnie wykorzystuja to i zdobywaja przygniatajaca przewagę.

**Kosze dla YMCA zdobyli: Barszczewski 17, Ulatowski 14, Żyliński 12, Dowgierd i Maciejewski po 8 oraz Kozowski 3, a dla Zgody: Skawiński 10, Tatarczuk 7, Wrześniak 5, oraz Girtler Nagórski i Krawczyk po 2.**

Sędziowali słabo pp. Lesiak i Rybka niepotrzebnie dopuszczajac momentami do zbyt ostrej gry.

Końcowa tabela pierwszej rundy, rozgrywek o mistrzostwo ligi koszykówki przedstawia się następujaco:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) ZZK Poznań | 7 | 7 | 290:229 |
| 2) YMCA Łódź | 7 | 6 | 307:218 |
| 3) TUR Łódź | | 6 | 254:233 |
| 4) Warta Poznań | 7 | 4 | 200:197 |
| 5) AZS Warszawa | 7 | 3 | 210:201 |
| 6) AZS Kraków | 7 | 2 | 214:263 |
| 7) Zgoda Świętochłowice | 7 | 1 | 235:306 |
| 8) Wisła Kraków | 7 | 1 | 161:230 |

**DALSZE SPOTKANIA W LIDZE KOSZYKÓWKI**

**KATOWICE.** W sobotę i niedzielę 8 i 9 bm. odbędą się już pierwsze spotkania drugiej rundy w lidze koszykowej.

**W Krakowie** gość będzie poznańska Warta, która w pierwszym dniu grać bedzie z AZS a nastepnego dnia przeciwnikiem poznaniaków będzie piatka Wisły.

**W Katowicach** świętochłowicka Zgoda będzie [illegible] duża szanse na zdobycie dalszego punktu w meczu z odmłodzona drużyna AZS Warszawa.

Przewidziane terminarzykiem na 8 i 9 bm. spotkania, w Łodzi pomiędzy ZZK Poznań a TUR i YMCA Łódź, przełożone zostały na 5 i 6

# Z ostatniej chwili

## BĄDŹCIE GOTOWI ...NA OLIMPIADĘ

**DIEHM I EDSTROEM MOBILIZUJE SPORTOWCÓW TRIZONII**

Przyjaciele Niemiec marshallowskich coraz odważniej i śmielej występuja na forum publicznym, uchylając nawet dotychczas szczelnie spuszczonej przyłbicy

Pan Siegfried Edstroem prezes Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego ujawnił swoie właściwe oblicze, oświadczajac drowi Diehmowi, b. generalnemu sekretarzowi niemieckiego komitetu olimpijskiego z roku 1936, co nastepuje:

**„Badzcie gotowi na Olimpiadę w roku 1952".**

**Diehm powtórzył te słowa w czasie** jednego ze sportowych meetingów w Kolonii, zapowiadając, że w oparciu o tak aurytatywne oświadczenie zamierza przeprowadzić „mobilizacje niemieckich sportowców" w Trizonii do wielkiego planu przedolimpijskiego, który ma umożliwić Niemcom „powtórzenie sukcesów z roku 1936".

Jak donosi dobrze poinformowany przedstawiciel Associated Press Edstroem swym oświadczeniem chciał wpłynać na członków MKOlu którzy jeszcze wahaja się z opowiedzeniem sie za dopuszczenie Niemiec i Japonii do Olimpiady w Helsinkach. MKOl zbieże się w marcu w 1949 roku w Lozannie i sprawa niemiecka i japońska beda na porządku obrad komitetu wykonawczego.

**W chwili obecnej za przyjęciem Niemiec do MKOlu wypowiadaja sie Szwecja, Ameryka Północna i Szwajcaria.** Nie wypowiedziały sie wyraźnie Belgia, Włochy i Francja, ale Edstroem i Brundage przypuszczaja, że pod naciskiem kierownictwa MKOlu delegaci tych krajów przegłosuja dopuszczenie Niemiec i Japonii do Olimpiady helsińskiej.

Machinacje i gra pp. Edstroema i Brundage'a nie wymaga komentarzy.

# Z CAŁEGO KRAJU

**Sosnowiec (tel. wł.) — W ub.** czwartek w świetlicy ZMP w Sosnowcu rozegrane zostały indywidualne mistrzostwa Śląska w tenisie stołowym w konkurencjach męskich, kobiecych i juniorów.

W konkurencji seniorów na starcie stanęło 53 zawodników z mistrzem Polski — **Kawczykiem** i wicemistrzem **Widerą** na czele.

W walkach eliminacyjnych, które odbywały się w 8-miu grupach padło szereg niespodzianek, z których wymienić należy w pierwszym rzędzie wyeliminowanie przez Krauzego — Otręby w dwóch setach (21:18 22:20), pokonanie mistrza Zagłębia Kurdziela przez Metzgera, oraz wyeliminowanie wicemistrza Polski Widery, który w trzech setach uległ „weteranowi" Pierończykowi.

**Ostatecznie do ćwierćfinałów zakwalifikowali się:** Kawczyk — (Siemianowiczanka), Piechaczek (Siemianowiczanka), Krauze (Pogoń Katowice), Metzger (Piast Gliwice), Pierończyk (Kleofas — Katowice), Różański (ZZK Gliwice), Furman (Słowian Świętochłowice) i Robok (Siemianowiczanka).

**W konkurencji kobiecej do mi**strzostw **stanęło 10 zawodniczek**, wśród których brak było chorych wicemistrzyni Polski — Kostkowej (Lechia Mysłowice) i mistrzyni Śląska Wachowej (Piast Gliwice).

**Po eliminacjach do rozgrywek finałowych zakwalifikowały się:** Różbacha i Śliwkówna z Piasta Gliwice oraz Kliszowa (Słowian Świętochłowice).

Rekordową ilość ping-pongistów zgromadziły mistrzostwa w konkurencji **juniorów, gdzie na starcie zjawiło się aż 46 młodziutkich zawodników.** Zostali oni przez organizatorów podzieleni na 4 grupy.

* * *

**Kraków.** Na mistrzostwach indywidualnych Polski w tenisie stołowym które odbędą się w Lublinie (13—16 bm.) reprezentacja Krakowa składać się będzie z 18 zawodników z Mamcarczykiem, Doboszem, Zięba i Kowalem na czele.

* **Pięściarze bydgoskiej „Bdry"** wystąpili ostatnio dwa razy na ringach Wielkopolski i ponieśli dwie porażki. Ulegli oni pięściarzom kościańskiej „Obry" 6:10, i drużynie ZKSM Srem 4:12.

* **Zavodni Klub Gottwaldowy** (Brno) zwraca się za pośrednictwem PZP do klubów w Polsce o nawiązanie kontaktów. Czesi proponują rozegranie w terminie od lutego do marca 3 do 5 spotkań międzyklubowych. **Powyższe spotkania odbyły by się na prawach rewanżu w sezonie letni. Korespondencje kierować należy na adres: Zdenek Jelinek, Brno, ul. Bratni Capku 20, CSR.**

* **Pierwsze spotkanie w piłkę koszykową o mistrzostwo okręgu w klasie A między zespołem fabrycznym HCP i „Zielonymi" (Zielona Góra) zakończyło się zwycięstwem drużyny HCP w stosunku**

# Tylko Rada Kultury Fizycznej i Sportu decydować będzie O PRZYJMOWANIU KLUBÓW LIGOWYCH DO Z.Z.

**KRAKÓW** (tel. wł.) Rada Kultury Fizycznej i Sportu przy Komisji Centralnej Związków Zawodowych **powzięła ostatnio doniosłą uchwałę, a mianowicie zastrzegła sobie prawo decydowania o przyjmowaniu klubów pierwszej i drugiej ligi do poszczególnych związków zawodowych. Bez zgody Rady KF żaden klub pierwszej i drugiej ligi nie może zgłosić akcesu do żadnego ze związków zawodowych.**

**PROTEST TARNOVII ODRZUCONY**

**Warszawa.** Na ostatnim zebraniu PZPN-u odrzucono **protest Tarnovii w sprawie ostatniego meczu z Polonią bytomską.**

**Niedopatrzywszy się przekroczenia przepisów przez sędziego** wynik meczu pozostał bez **zmian** i Tarnovia wskutek tego **spada** definitywnie z ligi.

**Tym samym została ostatecznie zakończona sprawa rozgrywek ligowych w roku 1948.**

# FAWORYCI NIE ZAWIEDLI

## ZNAMY JUŻ W GŁÓWNYCH ZARYSACH

## SKŁAD I-ligi PZB

**KATOWICE.** Sytuacja w eliminacyjnych rozgrywkach o wejście do ligi bokserskiej uległa już zupełnemu niemal wyjaśnieniu. Faworyci okazali się jednak zdecydowanie lepsi i znamy już pięć zespołów pierwszej ligi bokserskiej.

Na szóstego będziemy musieli poczekać jeszcze kilka tygodni. Po ostatnich rozgrywkach do grupy klubów, które bezwzględnie znajdą się w ekstraklasie pięściarskiej zaliczyć należy **Gedanię, Gwardię, Gdańsk, Batorego, Gwardię Warszawa i Zjednoczenie Bydgoszcz.**

Następna niedziela upłynie pod znakiem pojedynków o drugie miejsce w tabeli dające awans do drugiej ligi bokserskiej. I na tym odcinku walki będą bardzo ciekawe i emocjonujące zwłaszcza że w kilku grupach wytworzyła się bardzo ciekawa sytuacja na skutek której kluby, które miały szanse na zajęcie pierwszych miejsc, muszą teraz wydać z siebie wiele wysiłku, aby nie powrócić w szeregi okręgowej klasy „A".

Do rzędu tych drużyn, których przyszłość ligowa jest bardzo niepewna zaliczają się w pierwszym rzędzie **Radomiak i Samorządowiec z Wrocławia.** Radomiak ma trudności z zestawieniem składu i w szeregach jego walczą pięściarze, nie pierwszej już młodości, na których w żadnym meczu nie można liczyć na 100 procent. Radomiak ma pecha, że trafił akurat na młodą Cracovię, mającą najszczersze zamiary dołączenia do wielu innych sukcesów odniesionych przez ten klub, także sukcesu w boksie.

W nadchodzącą niedzielę Radomiak gości u siebie Cracovię i najmniejsze potknięcie w tym meczu grozi mu degradacją do klasy A.

Teoretycznie Radomiak ma większe szanse na zwycięstwo przeważając zdecydowanie w wagach lżejszych. Punkty dla Radomiaka powinni zdobyć **Przybytniewski, Sieradzan, Czortek i Kotkowski walkowerem.** A więc 8 potrzebnych do remisu punktów na papierze ma Radomiak jakby „w kieszeni". Dalsze dwa może zdobyć Arczewski w wadze muszej, aczkolwiek Sołek wydaje się być lepszym od niego pięściarzem. Mocnymi punktami Cracovii będą: Stysiał, Rapacz, i Bereźnicki.

Cracovia jest w położeniu o tyle lepszym, że nawet ew. porażka nie przekreśla jej szans na awans do drugiej ligi, ponieważ w meczu rewanżowym z Radomiakiem, który odbędzie się w Krakowie „biało-czerwoni" mogą z powodzeniem zdobyć potrzebne na zajęcie drugiego miejsca punkty.

Drugi kandydat na awans do pierwszej ligi **Samorządowiec z Wrocławia** po sromotnej porażce poniesionej w meczu ze Zjednoczeniem musi zrezygnować z ambicji zajęcia pierwszego miejsca w tabeli, które przypadnie bydgoszczanom. **Mistrz Wrocławia musi co najmniej zremisować z Lublinianką w Lublinie, aby zaawansować do drugiej ligi.** W nadchodzącą niedzielę dwaj kandydaci do drugiego miejsca w grupie VI zmierzą się w Lublinie.

Na papierze większe szanse na zwycięstwo mają gospodarze, tym niemniej jednak poziom drużyn wydaje się być całkowicie równy. Drużyna Samorządowca wystąpi najprawdopodobniej bez Kurowskiego II, który po nokaucie musi odpoczywać 2 tygodnie. Jest to znaczne osłabienie zespołu. Także Kurowski I musi przymusowo pauzować.

Punkty powinni dla Lublinianki zdobyć **Kołodyński** w muszej, **Baran** w koguciej, **Chojna** w piórkowej, **Marciniak** w lekkiej i **Zieliński** w półśredniej. Pozostałe trzy wagi średnia, półciężka i ciężka, będą raczej domeną wrocławian.

**TE DWA MECZE BĘDĄ MIAŁY DUŻY WPŁYW NA UKSZTAŁTOWANIE SIĘ DRUGIEJ LIGI.**

**Żadnego znaczenia dla układu tabeli w grupie 1-szej nie będzie miał mecz Gedania — Odra Szczecin, który odbędzie się w Gdańsku. Spotkanie to powinno przynieść bardzo wysokie zwycięstwo Gedanii, a zdobyte punkty jeszcze bardziej umocnią jej czołową pozycję.**

Tak samo nie będzie groźnym przeciwnikiem dla Gwardii warszawskiej jej imienniczka rzeszowska. Mecz będzie miał znaczenie propagandowe i pozwoli miejscowym zwolennikom boksu i młodym pięściarzom tego okręgu zobaczyć w walce wielu czołowych pięściarzy polskich z Kolczyńskim, Szymurą i Komudą na czele.

Najbardziej zawikłana sytuacja panuje jak wiadomo W GRUPIE IV. W grupie tej wszystkie trzy kluby mają jednakowe szanse na zajęcie jednego z trzech miejsc. Na razie w tabeli prowadzi **Pafawag z dwoma zdobytymi w dwóch spotkaniach punktami. Po jednym punkcie mają niedzielni przeciwnicy Zryw, Łódź i Huta Zabrze.**

Dzięki nieżyciowym przepisom PZB Huta Zabrze utraciła w meczu z Pafawagiem 2 punkty w wadze muszej ponieważ okazało się, że Gumowski walczący kilka razy w bież. sezonie w toruńskim Gryfie nie miał prawa bronić barw Huty Zabrze w mistrzowskich meczach. Wytworzyła się tego rodzaju paradoksalna sytuacja, że czołowy nasz pięściarz dzięki temu, że służbowo przeniósł się do Zabrza musi teraz pauzować co najmniej pół roku, bo przepisy zabraniają mu walczyć. Trzeba dodać, że jego macierzysty klub uległ rozwiązaniu, i tak czy tak był on zmuszony do zmiany barw klubowych. Brak Gumowskiego w szeregach Huty Zabrze osłabi szanse drużyny śląskiej w meczu ze Zrywem.

Mimo tego osłabiona drużyna zabrska może jednak ze spotkania łódzkiego wyciągnąć jeden punkt. Byłby to niewątpliwie wielki sukces wicemistrza Śląska i szanse na zajęcie pierwszego miejsca w tej grupie wzrosłyby niepomiernie. — **Najmocniejszymi punktami Ślązaków w tym meczu będą Matloch w piórkowej, Famulicki w półciężkiej i Hofferek w ciężkiej.** Punkty dla Łodzi powinni zdobyć **Stasiak, Czarnecki, Kijewski i Taborek. O wyniku meczu zadecydować więc może walka Piegza-Krawczyk.** Huta Zabrze może jednak zaryzykować eksperyment i przesunąć Karcza do piórkowej, a Matlocha do lekkiej. Zaistniałaby wówczas możliwość wygrania przez Karcza walki z Ławniczakiem, i Matlocha z Krawczykiem.

**Będzie to bezsprzecznie najciekawszy mecz nadchodzącej niedzieli, która przyniesie pewnie kilka sensacyjnych niespodzianek o decydującym dla składu drugiej ligi znaczeniu.** (Jot - Zet)

### SPORTOWCY ZE ZWIĄZKU BUDOWLANYCH OBRADUJĄ

**Poznań.** Ostatnio odbyła się w Poznaniu wojewódzka konferencja przedstawicieli związkowych klubów sportowych „Budowlani". Przy udziale 17 delegatów klubowych, przewodniczącego Rady Kultury Fizycznej i Sportu oraz zarządu głównego ZZB, ob. Borkowskiego omówiono zasady i wytyczne nowej organizacji sportowej.

Obszerne sprawozdania z terenu oraz rzeczowa dyskusja, jaka się wywiązała po referatach, wykazały stale rosnącą prężność Związku Zawodowego Budowlanych na polu kultury fizycznej.

### POZLA ORGANIZUJE MISTRZOSTWA ZIMOWE W HALI

**Poznań.** Na ostatnim swym zebraniu zarząd POZLA postanowił tegoroczne mistrzostwa lekkoatletyczne w hali urządzić 6 lutego dla mężczyzn, 13 lutego — dla kobiet i 20 lutego — dla juniorów.

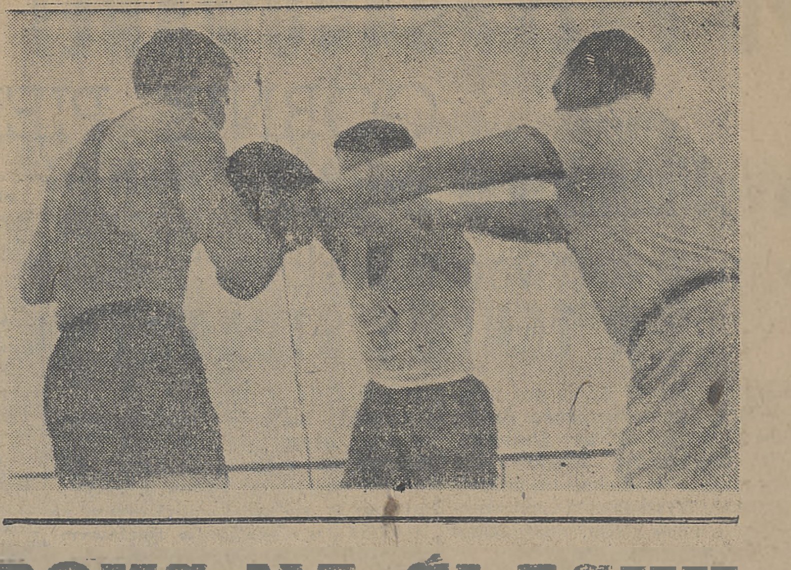
Mistrzostwa rozegrane zostaną w hali Wojewódzkiego Ośrodka WF.

## Dolny Śląsk wylosował mistrzostwa hokejowe okręgu, ale nie ma na czym grać

**WROCŁAW.** Do tegorocznych mistrzostw hokejowych Dolnego Śląska w kl. A i B zgłosiło się 8 drużyn. Do klasy A zaliczone zostały Odra Wrocław, Samorządowiec Wrocław, ZMP Dolny Śląsk oraz Odra Opole.

**W klasie B grać będą:** Gwardia Wrocław, Włóniarz Dzierżoniów, Budowlani Wrocław i Pogoń Prudnik.

Mistrzostwa klasy A zgodnie z terminarzem powinny zacząć się 8 bm. — klasy B 16-go stycznia, wobec jednak braku lodu wydaje się bardzo wątpliwe, aby w tych terminach mogły się zacząć.



# BOKS NA ŚLĄSKU

## MISTRZOSTWA KLASY »B«

### BOKSERSKNE MISTRZOSTWA ŚLĄSKA W KLASIE „B"

Katowice. W pierwszych dniach stycznia rozegrano 4 spotkania o drużynowe mistrzostwo Śląska w klasie „B".

W Katowicach ZZK Katowice faworyt mistrzostw wygrał walkowerem 16:0 z GWARDIĄ Racibórz. Gwardia przegrała mecz już na wadze, gdyż trzech ich zawodników przekroczyło dopuszczalny limit. W meczu towarzyskim Gwardia raciborska wykazała dzielną postawę i przegrała tylko różnicą dwu punktów w stosunku 7:9.

Również walkowerem zakończył się mecz w Opolu między ZZK Opole a rezerwą SLAVII Ruda, która nie zawiadamiając gospodarzy, nie stawiła się do wyznaczonego spotkania.

W Małej Dąbrówce młoda ósemka miejscowego ZKSM wygrała z rezerwą ZRYWU ze Świętochłowic 10:6.

W ostatnim meczu rozegranym w Mikulczycach GZKS GÓRNIK pokonał AKS Mikołów 10:6. W spotkaniu tym gospodarze i goście zdobyli po dwa punkty walkowerami, gdyż pierwsi nie wystawili zawodnika w wadze muszej, a w wadze ciężkiej lekarz nie dopuścił do walki pięściarza Mikołowa.

Wyniki stoczonych walk były następujące (zawodników Górnika podajemy na pierwszym miejscu):

Waga kogucia: Fajfer uległ na punkty Brolikowi; w wadze lekkiej: Słosik wypunktował Kapletę; w wadze półśredniej: Smolarczyk uległ przez techniczne k. o. w I-ej rundzie Bettcherowi; w wadze średniej: Pawlicki wygrał przez k. o. w II-ej rundzie z Filkiem; a w wadze półciężkiej: Kowolik zmusił do poddania się w I-ej rundzie Skupnika.

## Przygotowania do łyżwiarskich mistrzostw Polski

**JELENIA GÓRA.** W Karpaczu trwają ożywione przygotowania do Mistrzostw Łyżwiarskich Polski. Do obozu treningowego, mieszczącego się w schronisku nad Małym Stawem, przybyli już pierwsi zawodnicy z mistrzem Polski Kalbarczykiem na czele.

**Program Mistrzostw przewiduje w dniach 15 i 16 stycznia br. jazdę szybką na Małym Stawie oraz konkurencje w jeździe figurowej w Karpaczu na lodowisku obok tamy.**

—⊙—

## Siatkarki Pomorzanina przegrały

Grudziądz. W Grudziądzu odbyła się druga runda rozgrywek siatkówki o mistrzostwo Pomorza. Rozgrywki zakończyły się sensacyjnie, bowiem siatkarki Pomorzanina niespodziewanie przegrały z SGKS-em 2:1 (12:15, 15:13, 15:13). Gra od początku była bardzo zacięta. W pierwszym secie górowały torunianki, w pozostałych jednak doszły do głosu zawodniczki grudziądzkie które szczęśliwie rozstrzygnęły spotkanie na swoją korzyść.

W spotkaniach towarzyskich panie Pomorzanina (rezerwy) pokonały rezerwy SGKS-u 2:0, a w meczach siatkówki męskiej zawodnicy Ruchu pokonali SGKS 2:0, a w koszykówce wysoko 50:28. (oka)

—⊙—

## Cukrownicy — Leśnicy na ringu

**Toruń.** W dniu 8 stycznia na ringu toruńskim spotkają się reprezentacje Zw. Zawodowych Leśników i Cukrowników. W barwach leśników wystąpią znani pięściarze Gryfu Zmorzyński Przybylski, Krzemiński, oraz doskonały półciężki Bork oraz Miler i Dawidowski z Wybrzeża.

Drużyna Cukrowników oparta będzie na szkielecie Legii z Chełmży, która wystąpi z Palińskim, Sylwestrem, Nitzlerem na czele. (oka)

—⊙—

## Pierwszy krok w Toruniu

odbędzie się w dniach 5 i 6 stycznia br. w Ośrodku WF. Organizacja spoczywa w rękach ZZK Pomorzanin. (oka)

# REWELACYJNA FORMA

## hokeistów Pomorzanina

### POGROM HOKEISTÓW BYDGOSZCZY W TORUNIU.

**POMORZANIN — GWARDIA (BYDGOSZCZ) 10:1 (2:0, 5:0, 3:1).**

**Toruń.** W Nowy Rok odbył się w Toruniu towarzyski mecz hokejowy między ligowymi drużynami Pomorzanina i bydgoskiej Gwardii. Zakończył on się wysokim i zasłużonym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:1.

Toruńczycy zagrali we wszystkich liniach doskonale, górując nad swym przeciwnikiem we wszystkich formacjach zarówno opanowaniem krążka i kija, jak i jazdą. Bydgoszczanie jeszcze w pierwszej tercji nawiązali równorzędną walkę ,lecz nie dopisała im kondycja i przegrali wysoko. Zwycięzcy zaprezentowali wyrównaną drużynę, ataki równorzędne a obrońcy i bramkarz na poziomie.

U pokonanych najlepiej wypadł ex-reprezentant Polski Zieliński (dawn. AZS Poznań), grający na środku ataku, oraz Czyżewski na obronie. — Gwardia, rozczarowała. Mimo, że wystąpiła na tafli toruńskiej w zapowiadanym składzie z mgr. Nuszlem, Czyżewskim, Godlewskim i Zielińskim na czele, nie sprostała dobrze usposobionym toruńczykom, którzy w tym roku reprezentują znacznie wyższy poziom jak w ubiegłym. Młody atak Pomorzanina w składzie Rypyść, Dybowski i Brzeski nie ustępuje poziomem I atakowi (Kucharskiemu, Osmańskiemu i Głowińskiemu) a przewyższa go jeśli chodzi o bojowość. Obrońcy Zieliński, Wilczyński, Hejnowicz i Radzio twardzi i szybcy tworzą wraz z bramkarzem Trenkiem zgraną formację defensywną Pomorzanina.

Toruńczycy znajdują się w szczytowej swej formie. O ile dopiszą warunki atmosferyczne w nadchodzącą niedzielę Pomorzanin gości u siebie krakowską Cracovię z którą rozegra pierwszy mecz ligowy. Jesteśmy pewni, że krakowianie znajdą bardzo ciężki orzech do zgryzienia w swym przeciwniku a o niespodziankę przecież nie trudno.

Pomorzanin wystąpi przeciwko Cracovii w składzie: Trenk, Zieliński, Wilczyński, Hejnowicz, Kucharski, Osmański, Głowiński, Rypyść, Dybowski, Brzeski. (oka)

### POMORZANIN Ib — BRDA (BYDGOSZCZ) 11:0 (4:0, 3:0, 4:0)

**Toruń.** W niedzielę w południe rozegrano w Toruniu spotkanie hokejowe z cyklu rozgrywek o hokejowe mistrzostwo Pomorza, w którym rezerwa toruńskiego Pomorzanina pokonała A-kl. Brdę z Bydgoszczy w stosunku 11:0. Toruńczycy przeważali zdecydowanie, przy czym z młodszych zawodników wyróżnili się Polak, Kwaśniewski i Kukawka. (oka)



*Hokeiści Pomorzanina*

# Na 16-tym miejscu w Europie

## KLASYFIKUJE FOOTBALL POLSKI

## WIEDEŃSKI „SPORTSCHAU"

### Czy zremisowalibyśmy z Austrią 0:0

**KATOWICE.** Wiedeński SPORTSCHAU opublikował w swym jubileuszowym noworocznym numerze bilans spotkań międzypaństwowych na przestrzeni ostatnich trzech lat (1945—1948).

Zestawienie to jest o tyle ciekawe że autorzy pokusili się o wytypowanie wyników meczów pomiędzy państwami które nie rozgrywały ze sobą w tym okresie spotkań międzypaństwowych.

Jeżeli np. państwo A nie grało z państwem B ale zarówno A jak i B zmierzyły swe siły z państwem C to SPORTSCHAU wypośrodkowuje matematycznie wynik dla meczu A:B i tp.

Czytelników naszych z pewnością zainteresuje w tym zestawieniu POZYCJA PIŁKARSTWA POLSKIEGO. Dzięki zeszłorocznej niskiej porażce ze Szwecją 4:5, zwycięstwu nad Finlandią 4:1 i 1:0, zwycięstwu nad CSR 3:1 w rb. oraz remisom z Bułgarią 1:1 oraz Rumunią 0:0 jest ona zupełnie dobra. W tabelce SPORTSCHAU figurujemy na 16-tym miejscu po Rumunii a **przed Szwajcarią, Bułgarią, Belgią, Hiszpanią, Norwegią, Portugalią, Turcją, Irlandią, Luksemburgiem oraz Finlandią,** która została sklasyfikowana na ostatnim 24-tym miejscu (ostatnim).

A oto wyniki jakie uzyskalibyśmy wg pisma austriackiego z państwami z którymi w okresie 1945—1948 nie rozgrywaliśmy meczów międzypaństwowych:

z Anglią 0:4
z Francją 0:1
z Włochami 0:2
z Austrią 0:0
z Szkocją 1:0
z Walią 0:0
z Albanią 0:2
z Holandią 0:2
z Półn. Irlandią 1:0
z Szwajcarią 3:2
z Belgią 5:0
z Hiszpanią 1:0
z Portugalią 2:0
z Irlandią (Eire) 2:0
z Turcją 0:1
z Luksemburgiem 2:0

Oczywiście że obliczeń SPORTSCHAU nie można brać poważnie choćby z uwagi na ich „matematyczny" charakter tym niemniej wydaje się nam że 16-ta pozycja piłkarstwa polskiego w Europie odpowiada aktualnemu układowi sił po wojnie.

Można by wprawdzie długo dyskutować czy Rumuni wzgl. Holendrzy są od nas lepsi czy Czechom należy się 10-ta lokata albo czy Norwegia wzgl. Portugalia gra od nas gorzej tym niemniej klasyfikacja pisma austriackiego jest bardziej zbliżona do rzeczywistości niż opublikowana swego czasu przez nas klasyfikacja praskiego RUDEGO PRAVA.

„Pełna tabelka" SPORTSCHAU z uwzględnieniem wyników rozegranych w ostatnich trzech latach meczów międzypaństwowych i wyników wyliczonych matematycznie przez jej autorów wygląda następująco:

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1) | Anglia | 25 | 22 | 3 | 0 | 97:11 | 47 pkt |
| 2) | Węgry | 25 | 21 | 1 | 3 | 81:18 | 43 pkt |
| 3) | Dania | 25 | 19 | 4 | 2 | 62: 9 | 42 pkt |
| 4) | Francja | 25 | 18 | 5 | 2 | 62:13 | 41 pkt |
| 5) | Szwecja | 25 | 19 | 2 | 4 | 57:18 | 40 pkt |
| 6) | Włochy | 25 | 17 | 2 | 6 | 50:20 | 36 pkt |
| 7) | Austria | 25 | 12 | 9 | 4 | 37:17 | 33 pkt |
| 8) | Szkocja | 25 | 10 | 10 | 5 | 34:16 | 30 pkt |
| 9) | Jugosławia | 25 | 13 | 3 | 9 | 40:26 | 29 pkt |
| 10) | CSR | 25 | 11 | 7 | 7 | 36:27 | 29 pkt |
| 11) | Walia | 25 | 10 | 8 | 7 | 29:14 | 28 pkt |
| 12) | Albania | 25 | 10 | 7 | 8 | 22:19 | 27 pkt |
| 13) | Holandia | 25 | 11 | 4 | 10 | 37:37 | 26 pkt |
| 14) | Płn. Irlandia | 25 | 9 | 7 | 9 | 24:22 | 23 pkt |
| 15) | Rumunia | 25 | 7 | 7 | 11 | 22:35 | 21 pkt |
| 16) | Polska | 25 | 9 | 3 | 13 | 32:46 | 21 pkt |
| 17) | Szwajcaria | 25 | 7 | 6 | 12 | 39:43 | 21 pkt |
| 18) | Bułgaria | 25 | 8 | 3 | 14 | 20:30 | 19 pkt |
| 19) | Belgia | 25 | 6 | 7 | 12 | 27:39 | 19 pkt |
| 20) | Hiszpania | 25 | 5 | 8 | 12 | 20:28 | 18 pkt |
| 21) | Norwegia | 25 | 8 | 0 | 17 | 22:60 | 16 pkt |
| 22) | Portugalia | 25 | 4 | 5 | 16 | 14:54 | 13 pkt |
| 23) | Turcja | 25 | 4 | 3 | 18 | 11:29 | 11 pkt |
| 24) | Eire | 25 | 3 | 5 | 17 | 8:30 | 11 pkt |
| 25) | Luksemburg | 25 | 2 | 1 | 22 | 17:121 | 5 pkt |
| 26) | Finlandia | 25 | 0 | 0 | 25 | 2:118 | 0 pkt |

# Kpt. Szczecińskiego OZB klasyfikuje

## IIIIIIIIII najlepszych pięściarzy Pomorza Zach.

### NAJLEPSI BOKSERZY W SZCZECINIE.

**SZCZECIN.** Kapitanat Okręgowego Związku Bokserskiego ułożył listę najlepszych bokserów okręgu szczecińskiego. Lista przedstawia się następująco:

**W wadze muszej:** na pierwszym i drugim miejscu znaleźli się Zdzienicki — „Błękitni" i Biedakiewicz — „Gwardia" Słupsk.

**W koguciej:** Pierwsze dwa miejsca zajęli: Wierzbicki—„Gwardia" Słupsk i Bargieł — „Odra".

**W piórkowej:** Na pierwszym miejscu znalazł się Możdżyński — „Elektryczność" Słupsk przed Koziołkiem — „Gwardia" Szczecin.

**W lekkiej:** Na pierwszym i drugim miejscu: Sadowski — „Sztorm" i Ratajak — „Gwardia" Szczecin

**W półśredniej:** Pierwsze dwa miejsca zajęli: Rynkowski — „Gwardia" Słupsk i Posmowski — „Odra".

**W średniej:** Na pierwszym miejscu Kaczorowski — „Błękitni". Na drugim miejscu zawodnik „Sztormu" — Ambroż.

**W półciężkiej:** Na pierwszym i drugim miejscu znajdujemy Wierzbickiego — „Bałtyk" i Leśniewskiego — „Gwardia" Słupsk.

**W ciężkiej:** Pierwsze miejsce zajął Wieczorkowski — „Błękitni". Na drugim miejscu znalazł się Rutkowski — „Sztorm".

—□—

★ W dniach 8 i 9-go bm. odbędą się w Szczecinie ping - pongowe mistrzostwa drużyn męskich. Udział w mistrzostwach wezmą wszystkie kluby zrzeszone w Okręgowym Związku Tenisa Stołowego.

★ **Mecz tenisa stołowego między ŻKS-em a Pocztowym Klubem Sportowym zakończył się zwycięstwem ŻKS-u w stosunku 5:4.**

★ **Wydział Gier i Dyscypliny Szczecińskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej zweryfikował rozgrywki o mistrzostwo Szczecina w siatkówce.** YMCA, która wystawiła do rozgrywek nieuprawnionego zawodnika utraciła walkowerami wszystkie zdobyte punkty. W ten sposób na pierwszym miejscu znalazł się Harcerski Klub Sportowy przed AZS-em i Pionierem.

**Finałowe spotkania o mistrzostwo okręgu szczecińskiego odbędą się w drugiej połowie bieżącego miesiąca. Wezmą w nich udział 4 zespoły: HKS i AZS ze Szczecina oraz „Darzbór" ze Szczecinka i „Błękitni" ze Stargardu.**

# PO PRZEPRACOWANEJ DNIOWCE GÓRNIK PIEROŃCZYK wyeliminował mistrza Polski - KAWCZYKA

## w mistrzostwach Śląska W TENISIE STOŁOWYM

SOSNOWIEC. W finale gry pojedynczej kobiet mistrzostwo Śląska zdobyła **Kliszowa** ze Słowiana świętochłowickiego. Kliszowa to przedwojenna czterokrotna mistrzyni Polski. Występowała ona wówczas pod panieńskim nazwiskiem jako Cichoniówna.

Całkiem niespodziewanie drugie miejsce zajęła Rozbacka przed swoją koleżanką Śliwkówną z Piasta gliwickiego. Śliwkówna jest wielkim talentem i w krótkim czasie powinna zająć czołowe miejsce wśród ping-pongistek polskich.

**Wyniki finału rozgrywek o mistrzostwo kobiet przedstawiały się następująco:**

Kliszowa (Słowian) — Śliwkówna (Piast) 21:9, 21:17.

Kliszowa (Sowian) — Rozbacka (Piast) 21:9, 21:13.

Rozbacka (Piast) — Śliwkówna (Piast) 21:16, 21:23, 21:18.

**Wśród juniorów bezkonkurencyjnym okazał się Majewski II z sosnowieckiej Unii. Rozprawił się on ze wszystkimi swoimi przeciwnikami w sposób bezapelacyjny, a jedynie w spotkaniu finałowym oddał niespodziewanie jednego seta.**

Wyniki ćwierć-, półfinałowych i finałowych spotkań o mistrzostwo juniorów przedstawiają się następująco: Majewski II (Unia) — Zysiński (Czyn) 21:17, 21:19; Licis (Pogoń) — Hamerlak (Czyn) 19:21, 21:17, 21:18; Wojciechowski (Polonia Bytom) — Szebesta (HKS Bielsko) 21:19, 21:16; Komorczyk — Dobrowolski 21:14, 21:9.

**Półfinały:** Majewski II (Unia) — Licis (Pogoń Katowice) 21:8, 21:15; Wojciechowski (Polonia Bytom) — Komorczak 21:6, 21:19.

**Finał:** Majewski II (Unia) — Wojciechowski (Polonia) 21:10, 16:21, 21:6, 21:14.

**O 3 i 4 miejsce:** Licis — Komorczyk 20:22, 21:15, 14:21.

**Spotkania półfinałowe w turnieju indywidualnym mężczyzn przyniosły dalsze sensacyjne niespodzianki. Największą niespodziankę sprawił górnik Pierończyk, który na turniej przyszedł prosto z dniówki i rozgromił swoich przeciwników w walkach eliminacyjnych, a w półfinale wyeliminował mistrza Polski Kawczyka.**

**Wyniki spotkań półfinałowych przedstawiały się następująco:**

Krauze (Pogoń) — Robok (Siemianowiczanka) 13:21, 21:16, 21:11.

Kawczyk (Siemianowiczanka) — Pierończyk (Kleofas) 12:21, 21:10, 21:23.

Piechaczek (Siemianowiczanka) — Rożański (ZZK Gliwice) 21:16, 21:13.

Furman (Słowian) — Mecger (Piast) 21:17, 13:21, 20:22.

W pierwszej puli spotkań finałowych, rozgrywanych systemem każdy z każdym, wyniki przedstawiały się następująco:

Piechaczek (Siemianowiczanka) — Krauze (Pogoń) 21:9, 21:17.

Mecger (Piast) — Pierończyk (Kleofas) 21:19, 15:21, 21:17.

SOSNOWIEC. Ostatecznie tytuł mistrza Śląska w tenisie stołowym zdobył górnik Pierończyk, który wygrał wszystkie pozostałe spotkania w pięknym stylu, wykazując doskonałe przygotowanie i dobrą kondycję fizyczną, która w tego rodzaju trudnym i długim turnieju jest nieodzowna. Tytuł wicemistrza utrzymał Mecger.

Wyniki pozostałych spotkań finałowych przedstawiają się następująco:

Mecger (Piast) — Piechaczek (Siemianowiczanka) 21:11, 19:21, 21:12.

Pierończyk (Kleofas) — Krauze (Pogoń) 21:18, 21:17.

Pierończyk (Kleofas) — Piechaczek (Siamienowiczanka) 21:14, 22:20.

Krauze (Pogoń — Mecger (Piast) 18:21, 21:17, 21:15.

Kolejność w finale gry pojedynczej mężczyzn przedstawia się ostatecznie następująco:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1 Pierończyk (Kleofas) | 3 | 2 | 5:2 |
| 2 Mecger (Piast) | 3 | 2 | 5:3 |
| 3. Piechaczek (Siemian.) | 3 | 1 | 3:4 |
| 4. Krauze (Pogoń) | 3 | 1 | 2:5 |

**W grze podwójnej mężczyzn** para Kawczyk-Robok (Siemianowiczanka) pokonała w finale parę Śpiewok (Silesia), Symecki (Błyskawica) 21:15, 21:17.

**W grze mieszanej** Widera i Kliszowa ze Słowiana wygrali z Pioskówną i Pałką z Siemianowiczanki 21:10, 21:12.

**Tytuły mistrzów Śląska w poszczególnych konkurencjach zdobyli:**

**Gra pojedyncza mężczyzn:** Pierończyk (Kleofas).

**Gra pojedyncza kobiet:** Kliszowa (Słowian).

**Gra pojedyncza juniorów:** Majewski II (Unia).

**Gra podwójna mężczyzn:** Kawczyk-Robok (Siemianowiczanka).

**Gra mieszana:** Widera-Kliszowa (Slowian).

Doskonale zorganizowanym mistrzostwom przyglądało się około 2.000 widzów.

## ZE SPORTU KRAKOWSKIEGO

**KRAKÓW.** 14 klubów z powiatów gorlickiego, limanowskiego i nowosądeckiego opracowało projekt utworzenia Podkarpackiego Podokręgu Piłki Nożnej z siedzibą w Nowym Sączu. Kluby te, przynależne dotychczas do Tarnowskiego Podokręgu KOZPN, ponosiły olbrzymie koszty wyjazdów na zawody mistrzowskie do odległych miejscowości.

* * *

KRAKÓW. B. długoletni zawodnik reprezentacyjny Cracovii i polski w hokeju na lodzie Czesław Marchewczyk po wycofaniu się z czynnego życia zawodniczego, złożył ostatnio egzamin na sędziego PZHL przed komisją egzaminacyjną w Krakowie. Oprócz Marchewczyka egzamin teoretyczny złożyli mgr Apollo Wł., Rozien i J. Jasiński.

Egzaminatorami byli znany sędzia międzynarodowy Wł. Michalik,

—□—

* **W dniach 21—24 stycznia** rozegrane zostaną w Suchej narciarskie mistrzostwa krakowskiego okręgu PZN. Pracami przygotowawczymi zajmuje się ZZK (Sucha), którego zasługą jest niedawno wybudowana skocznia narciarska. Mistrzostwa narciarskie Okręgu Krakowskiego rozegrane zostaną we wszystkich kategoriach juniorów i seniorów.

* * *

* **Krakowski Okręg PZN** organizuje w dniach 10—14 stycznia kurs dla sędziów narciarskich. Kurs będzie się odbywał w godzinach wieczornych, w świetlicy Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej.

### CRACOVIA, GROBLE, PRĄDNICZANKA I WAWEL W FINAŁACH KOZTS GRY PODWÓJNEJ.

**Kraków.** W środę rozpoczęły się mistrzostwa KOZTS w grze podwójnej męskiej. Udział biorą w grupie pierwszej Cracovia, Prądniczanka, Zwierzyniecki, w grupie drugiej Groble, Wawel, Dębnicki, Babia Góra i Kabel.

Wyniki pierwszego dnia były następujące:

**GRUPA PIERWSZA**

Cracovia (Zięba, Dobosz) — Prądniczanka (Zachara Polak) 2:0 Prądniczanka — Zwierzyniecki (Wicher, Niepokój) 2:0, Cracovia — Zwierzyniecki 2:0.

Do finału zakwalifikowała się Cracovia i Prądniczanka.

**GRUPA DRUGA**

Groble (Bezwiński, Bobrowski) — Wawel (Redner, Drenger) 2:0, Dębnicki (Samborski, Lisowski) — Babia Góra (Skrzypek, Kulig) 2:0, Groble — Kabel (Goczał, Szary) 2:0, Groble — Babia Góra 2:0, Wawel — Kabel 2:0, Babia Góra — Kabel 2:0, Groble — Dębnicki 2:0, Wawel — Babia Góra 2:0, Wawel — Dębnicki 2:0, Dębnicki—Kabel 2:1.

**Do finału weszły Groble i Wawel.**

### KONKURS SKOKÓW W SPINDLEROWYM MŁYNIE

PRAGA. W Spindlerowym Młynie w Karkonoszach odbył się narciarski konkurs skoków, otwartych przy udziale 34 zawodników. Puchar Karkonoszy zdobył Belonoznik z „Sokoła" w Libercu, który osiągnął skoki: 42, 44 i 43,5 m.

### CZECHOSŁOWACJA NIE BIERZE UDZIAŁU W PIŁKARSKICH MISTRZOSTWACH ŚWIATA

PRAGA. We wtorek wieczorem obradowała w Pradze Sekcja Kilkarska organizacji „Sokół" — naczelnej magistratury sportu czechosłowackiego. Na zebraniu tym postanowiono, że Czechosłowacja nie będzie reprezentowana w rozgrywkach o mistrzostwo świata w piłce nożnej, organizowanych przez Brazylię w 1950 roku.

### NIESPODZIEWANA PORAŻKA PING - PONGISTÓW RUCHU w RADLINIE

### BŁYSKAWICA — RUCH 5:4

**RADLIN.** W ub. poniedziałek gościła w Radlinie drużyna Ruchu z Chorzowa, która w spotkaniu tenisa stołowego uległa miejscowej Błyskawicy. Młody zespół Błyskawicy, który walczy obecnie o mistrzostwo w klasie B potrafił nawiązać równorzędną walkę z tak renomowanym przeciwnikiem i ostatecznie nawet go pokonać.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się nast.: (zawodnicy Błyskawicy na pierwszym miejscu) Newy — Otremba 15:21, 20:22; Szymecki — Kozak 21:12, 13:21, 18:21; Janik — Pluta 18:21, 21:18, 21:18; Szymecki — Otremba 19:21, 19:21; Janik — Kozak 19:21, 21:14, 21:19; Newy — Pluta 21:12, 21:18; Janik — Otremba 16:21, 22:20, 14:21; Newy — Kozak 21:10, 20:22, 21:17; Szymecki — Pluta 21:15, 21:14.

### DALSZY CIĄG MISTRZOSTW SPÓŁDZIELCÓW

**KATOWICE.** W dalszych spotkaniach III Mistrzostw Spółdzielców, rozegranych we czwartek w godzinach wieczornych, w piłce siatkowej Rzeszów 2:1 (15:10, 9:15, 15:12), a Zryw Gdańsk zwyciężył katowicką Tęczę 2:0 (15:9, 15:11).

Meczami tymi zakończone zostały rozgrywki w grupach. **W grupie pierwszej na czele tabeli znalazło** się Społem Kraków, przed SKS Warszawa i SKS Rzeszów, a w grupie drugiej zwyciężył Zryw Gdańsk TUR Łódź i Tęcza Katowice.

Do finałów zakwalifikowanli się zwycięzcy grup, do których dojdzie jeszcze zwycięzca eliminacji SKS Warszawa i TUR Łódź (drużyny które zajęły drugie miejsce w grupach.

**W siatkówce żeńskiej** SKS Warszawa pokonała TUR Łódź 2:0 (15:4, 15:7); SGKS Grudziądz zwyciężył Tęczę Kielce 2:0 (15:0, 15:0), a SKS Warszawa wygrał z Tęczą Kielce 2:0 (15:6, 15:6)

**W piłce koszykowej** mężczyźni ligowa drużyna TUR Łódź łatwo uporała się z katowicką Tęczą 46:24 (22:5), a dużo lepszy technicznie SKS Warszawa zwyciężył SKS Radom 46:27 (22:14).

**W koszykówce kobiet** druńyna mistrza Polski SKS Warszawa, pomimo iż grała bez chorej Pachlowej - Ciechańskiej, wysoko pokonała prymitywny technicznie zespół gdańskiego Zrywu 46:10 (21:2).

# LZS Szczakowianka WZOROWYM KLUBEM W KOZPN

**Kraków.** W ub. niedzielę odbyło się walne zebranie **Bieżanowianki**, na którym jednogłośnie uchwalono przystąpienie do ludowych zespołów sportowych. Bieżanowianka należy do najbardziej wzorowych klubów okręgu krakowskiego. Ustępujący zarząd podał do wiadomości zebranych, że klub, zarząd oraz członkowie wszystkich sekcji w minionym czasokresie nie byli ani karani ani nawet napomnieni przez zwierzchnie władze sportowe. Świadczy to o dużej dyscyplinie sportowej panującej w ŁKS Bieżanowianka.

Nowy zarząd wybrano w składzie: **prezes** dr. Lipowski, **wiceprezesi** — Bilski, Mazgaj, **sekretarze** — Walczycki, Słowik, **skarbnicy** — mgr. Płaszowski i Jakubiec **kierownik sekcji piłki nożnej** — Madej **zastępca** — mgr Dyba, **drużyny juniorów** — Jaglarz, **kierownik sekcji artystycznych** — mgr. Wójcik, **gospodarz** — Tokarski, **zastępca** — Kuciewicz, **członkowie zarządu** — Chmielek Wrześniak, Zając, Grzywna, Jakubiec J., Krówka i Flanek.

# WIECZYSTA A NIE SZCZAKOWIANKA JESIENNYM MISTRZEM KL. A KOZPN

**Kraków.** Wydział Gier i Dyscypliny Krakowskiego OZPN ukończył dopiero w ostatnich dniach starego roku prace weryfikacyjne mistrzostw klasy A, B i C. **W klasie A weryfikacja zawodów: Wisła 1b — Wieczysta** rozegranych 8 grudnia ub. roku z wynikiem 1:0, **jako 3:0 walkower dla Wieczystej** za udział Łyki, który rozegrał ponad jedną trzecią zawodów w drużynie ligowej Wisły (oraz Cracovia 1b—Zwierzyniecki przerwany przy stanie 3:0 dla Cracovii zweryfikowano jako 3:0 walkower dla Cracovii z powodu rozmyślnego zdekompletowania się Zwierzynieckiego) — **spowodowały poważne zmiany w końcowej abeli mistrzosw.**

Jesiennym mistrzem klasy A została Wieczysta (10 gier 17 pkt., stosunek bramek 21:6) ,przed Szczakowianką (12 gier, 16 pkt., stosunek bramek 12:8). Rezerwy Tarnovii zajęły 13 miejsce w tabeli, a rezerwy Wisły — 14-ste (ostatnie).

Szczegółowe tabele wszystkich 3-ch klas KOZPN podamy w następnym numerze.

Równocześnie z weryfikacjami zawodów spadł grad kar na niesfornych piłkarzy. Cała drużyna Zwierzynieckiego ukarana została surową naganą za wysoce niesportowe zachowanie się na zawodach Cracovia Ib — Zwierzyniecki w dniu 14 listopada ub. roku.

Ponadto ukaranych zostało dwóch zawodników Zwierzynieckiego: Deska 6-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na 6 miesięcy za umyślne kopniecie przeciwnika na meczu Cracovia Ib — Zwierzyniecki a kandydat do reprezentacji Polski Wawrzusiak 2-tygodniową dyskwalifikacją (od 1 do 14 marca br.) za słowną obrazę przeciwnika na tych samych zawodach. Ponadto ukarani zostali: Sochacki, Kaleta (Groble) i Nieużyta (Szczakowianka) — 3-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na 6 miesięcy za niesportowe zachowanie się na zawodach Szczakowianka — Groble w dniu 19 listopada ub. roku.

## Po sezonie piłkarskim



# CZY JIRNA NEKOLOVA ZAJMIE MIEJSCE BARBARY SCOTT

**WYWIAD Z WRZANOWĄ I NEKELOWĄ**

**PRAGA** (obsł. wł.). Korzystając z powrotu do CSR z treningu londyńskiego czechosłowackich łyżwiarek Aji Wrzanowej Jirny Nekolowej Mileny Timowej i Dasy Lerchowej nasz korespondent wrócił się do nich z zapytaniem o perspektywy tegorocznego sezonu łyżwiarskiego.

Zwróciliśmy się przede wszystkim do Wrzanowej, która uchodzi za jedną z najpoważniejszych kandydatek do tytułu następczyni Barbary Ann Scott. Trenowała ona 7 miesięcy w Londynie pod kierunkiem exmistrza świata w jeździe figurowej na lodzie Gerschwillera.

**— Jak przedstawiał się trening Pani?**

— „Może niektórzy sądzą, że mój pobyt zagranicą być czymś w rodzaju wczasów. Otóż ci bardzo się mylą. Nikomu nie życzyłabym takiego „odpoczynku" jak pod kierunkiem Gerschwillera. Jest to bardzo wymagający trener. Dziennie ćwiczyłam 6 godzin. Na treningu spotkałam się z Waszą rodaczką Dąbrowską, która pracuje w konsulacie polskim w Londynie. Robi ona bardzo dobre postępy w jeździe figurowej i sprzyjaźniłyśmy się ze sobą serdecznie. Mam wrażenie, że siedmiomiesięczny trening w Londynie wzmacnia moje szanse na mistrzostwa Europy i świata".

**— „Jak ocenia Pani konkurencję?".**

— „Można zorientować się już dziś w układzie sił w łyżwiarstwie kobiecym figurowym. Amerykanie liczą ciągle na weterankę Merril, która jednak nie potrafi poważnie zagrozić europejskim championkom. Anglicy natomiast mają doskonałą Altwegg, która włożyła niezwykły wysiłek w przygotowanie do tegorocznego sezonu i osiąga szczytową formę. Jest ona bardzo groźną rywalką. **Łyżwiarstwo figurowe kanadyjskie i amerykańskie po przejściu Ann Scott na zawodowstwo nie ma nikogo, który mógłby pokusić się o zajęcie jej miejsca. Należy jednak zawsze liczyć się z równymi „niespodziankami" i w Paryżu i w Mediolanie.**

**— Jak przygotowuje się Pani do Mediolanu i Paryża?**

— Po powrocie z Londynu występuję regularnie we wszystkich większych miastach CSR, co jest doskonałą zaprawą również i na mistrzostwa krajowe, które odbędą się w połowie stycznia. Wówczas przekonam się, jakie postępy zrobiłam w ostatnich miesiącach. Pragnę narazie obronić tytuł mistrzyni CSR.

Po mistrzostwach krajowych wyjadę do Wiednia i do Szwajcarii na szereg występów pokazowych, po tym już marszruta prowadzi do Mediolanu na mistrzostwa Europy a stamtąd o ile mistrzostwa świata nie będą przełożone — do Paryża.

**— Jak ocenia Pani swe szanse na Paryż i swoje najgroźniejsze przeciwniczki?**

**— Nie chciałabym mówić na ten temat, ale tak w Paryżu, jak i w Mediolanie pragnęłabym przynajmniej w najgorszym razie zająć trzecie miejsce.** Mam nadzieję, że tym razem dopiszą sędziowie i że będą oceniali pokazy wszystkich zawodniczek, również i Altwegg i Pawlik, które są najgroźniejszymi konkurentkami, w sposób sprawiedliwy i obiektywny, nie czyniąc żadnych różnic.

**— Czy nie wybiera się Pani do Polski?**

**— Chętniebym zaprezentowała się** polskiej publiczności, ale ponieważ nie macie w Polsce sztucznego lodowiska, więc każdy wyjazd jest uzależniony od pogody. W tym sezonie spowodu mistrzostw nie mogłoby to zresztą przyjść do skutku. Interesuje się rozwojem sportu łyżwiarskiego w bratniej Polsce i sądzę, że na przyszły rok przekonam się, jakie postępy zrobiły Wasze łyżwiarki.

Dziękujemy sympatycznej mistrzyni zwracamy się do jej koleżanki p. N w imieniu Czytelników „Sportu" i Nekolowej która właśnie obchodzi 17-tą rocznicę swych urodzin:

W Londynie trenowałam trzy miesiące, ale mam wrażenie że wystarczyło mi to do- uzyskania formy olimpijskiej, dzięki której zdobyłam bronzowy medal. W Mediolanie i Paryżu chciałabym uzyskać dalsze sukcesy. Razem z Ają Wrzanową przypuścimy na mistrzostwach szturm generalny po najcenniejsze tytuły. Będzie to pierwszy atak łyżwiarek słowiańskich na twierdzę, w której dotychczas królowały Norweżki, lub Amerykanki. Będziemy musiały stoczyć ciężką walkę z Altwegg i Pawlik. Do Polski chętnie bym przyjechała przyznam się nie tylko z pewodów sportowych, ale i dlatego, że macie masę czekolady i doskonałych cukierków.

W Londynie trenowałam z łyżwiarkami szwedzkimi Britt i Pritilla, ale nie przypominają one w tej chwili niczym Sonii Henje. W tym roku Skandynawia nie będzie miała nic do powiedzenia ani w Paryżu, ani w Mediolanie.

Pozdrawiam serdecznie nasze polskie koleżanki i chciałabym podkreślić że nasze ewentualne sukcesy są również i ich sukcesami".

**Rozmowę przeprowadził B. Foltyn**

# O CZYM MÓWI ŚLĄSK

* **Na unifikacyjny kurs** trenerski organizowany przez PZPN w Katowicach, powołani zostali z Bytomia Michał Matjas i Józef Słonecki.

—□—

* **Walne zebranie podokręgu prudnickiego** Opolskiego OZPN, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę 9 bm., o godz. 10-tej w Prudniku, przy ul. Sobieskiego 13

* **Hokeista AZS Lwów Józef Malinowski, osiedlił się w Bytomiu i będzie najprawdopodobniej grał w ligowej drużynie tamtejszej Polonii.**

—□—

* **Dotychczasowy sekretarz Śl.** OZPN Grzbiela zrezygnował z zajmowanego stanowiska i objął funkcję kierownika biura Okręgu którą piastować będzie do Walnego Zebrania Śl. OZPN.

* ★ *

* **GZKS** Szombierki **Bytom** jest obecnie w trakcie **organizowania** aż **czterech nowych sekcji, a mianowicie** pływackiej tenisa stołowego, piłki ręcznej i gimnastycznej.

—(•)—

* **RKS Siła Bytom,** który obecnie przeszedł pod opiekę ZZ Transportowców, ma zamiar zorganizować kilka dalszych sekcji: tenisa stołowego gimnastycznej, lekkoatletycznej, piłki ręcznej, pływackiej i turystycznej.

—□—

* **Mistrzostwa Opolskiego OZPR** w piłce koszykowej które rozpoczną się z końcem stycznia br., zgromadzą **w konkurencji męskiej na starcie drużyny Górnika Zabrze, Polonii Bytom AZS Gliwice, ZZK Gliwice, Budowlanych Bytom, Pogoni Prudnik i Chemika Gliwice, a w konkurencji żeńskiej Polonii Bytom, Górnika Zabrze, Budowlanych Bytom** i ewent. AZS Gliwice.

* ★ *

* **Piłkarze Grządziel** ( Kresy Chorzów) i Gajek (kop. Katowice) otrzymali **zwolnienia od swych macierzystych klubów.**

# PING - PONG NA ŚLĄSKU

**Dalszy ciąg mistrzostw klasy „B" kobiet i juniorów.**

**KATOWICE.** W dalszym ciągu mistrzostw Śląska w tenisie stołowym klasy „B" kobiet i juniorów uzyskano w poszczególnych grupach następujące wyniki:

**GRUPA I**

Śląsk Świętochłowice — Kleofas Ib

Batory Ib — Słowian Ib 7:2

Union Katowice — ZMP Dąb 4:5

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1) Śląsk Świętochł. | (1) | 4 | 4 | 30:6 |
| 2) Batory Chorzów Ib | (3) | 3 | 3 | 18:9 |
| 3) Union Katowice | (2) | 3 | 2 | 16:11 |
| 4) ZMP Dąb | (6) | 4 | 1 | 15:21 |
| 5) Pogoń Imielin | (5) | 3 | 1 | 10:27 |
| 6) Kleofas Katowice Ib | (4) | 3 | 1 | 9:18 |
| 7) Słowian Ib | (7) | 4 | 0 | 10:26 |

**GRUPA II**

Czyn Katowice — Naprzód Janów 0:9

Naprzód — HKS Szopienice 9:0 w.o.

Pogoń Ib — Kopernik Katowice 6:3

Płomień Katowice — GZKKS Mysłowice 8:1

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1) Naprzód Janów | (2) | 4 | 4 | 34:2 |
| 2) Pogoń Ib Katowice | (1) | 4 | 4 | 30:6 |
| 3) Siemianowicz. Ib | (3) | 2 | 2 | 12:6 |
| 4) Płomień Katowice | (7) | 3 | 2 | 17:10 |
| 5) Kopernik Katowice | (5) | 4 | 1 | 17:19 |
| 6) Lechia Mysłowice | (T) | 3 | 1 | 12:15 |
| 7) GZKKS Mysłowice | (4) | 3 | 1 | 11:16 |
| 8) HKS Szopienice | (6) | 3 | 1 | 9:18 |
| 9) Czyn Katowice | (9) | 3 | 0 | 2:25 |
| 10) Kop. Katowice Ib | (10) | 3 | 0 | 0:27 |

**GRUPA III**

Brynica Czeladź — Unia Sosnowiec Ib 5:4

Budowlani Grodziec — Czyn Sosnowiec 2:7

GZKS Piaski — RCKS 2:7

Biała Przemsza Jezor — ZKSM Zagłębie 5:4

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1) RCKS Czeladź | (1) | 5 | 5 | 38:7 |
| 2) GZKS Piaski | (2) | 5 | 4 | 33:12 |
| 3) Czyn Sosnowiec | (3) | 5 | 3 | 30:15 |
| 4) Brynica Czeladź | (4) | 5 | 3 | 16:29 |
| 5) ZMP Biała Przemsza | (8) | 6 | 2 | 15:39 |
| 6) Budowlani Jowisz | (5) | /1 | 1 | 9:0 |
| 7) ZKSM Zagłębie | (6) | 5 | 1 | 19:26 |
| 8) Unia Sosnowiec Ib | (7) | 5 | 1 | 18:27 |
| 9) Budowlani Grodziec | (8) | 5 | 1 | 11:34 |

**GRUPA IV**

Polonia Bytom Ib — LKS Lubliniec Ib 0:9 w. o.

ZKSM Kościuszko — Zakł. Chem. Zaborze 4:5

GZKS Centrum — Ruch Chorzów Ib 5:4

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1) Zryw Chorzów | (1) | 3 | 3 | 24:3 |
| 2) Centrum Bytom | (2) | 4 | 3 | 23:13 |
| 3) ZKSM Kościuszko | (3) | 4 | 2 | 22:14 |
| 4) Ruch Chorzów Ib | (4) | 4 | 2 | 22:14 |
| 5) Zakł. Chem. Zaborze | (5) | 3 | 2 | 13:14 |
| 6) Czarna Huta T. Góry | (6) | 3 | 1 | 9:15 |
| 7) Lubliniecki KS Ib | (7) | 4 | 1 | 13:23 |
| 8) Polonia Bytom Ib | (8) | 3 | 0 | 0:27 |

**GRUPA V**

Czarni Pyskowice — Górnik 8:1

Samorządowiec—Chemik Gliwice 1:8

PZS Gliwice — ZZK Ib 7:2

Piast Gliwice Ib — Czarni Pyskowice 3:6

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1) AZS Gliwice | (1) | 3 | 3 | 23:4 |
| 2) Czarni Pyskowice | (2) | 3 | 3 | 21:6 |
| 3) Chemik Gliwice | (3) | 4 | 2 | 23:13 |
| 4) PZS Gliwice | (6) | 2 | 1 | 9:9 |
| 5) Piast Gliwice Ib | (4) | 2 | 1 | 8:10 |
| 6) Górnik Gliwice | (5) | 4 | 1 | 8:28 |
| 7) ZZK Gliwice Ib | (7) | 3 | 0 | 6:21 |
| 8) Samorządowiec Gl. | (8) | 1 | 0 | 1:8 |

**GRUPA VI**

Beskid Andrychów Ib — ZMP Siła Cieszyn 9:0 w. o.

Makabi Bielsko — ZMP Siła Cieszyn 5:4

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1) Kapelusznik Skocz. | (1) | 3 | 3 | 19:8 |
| 2) Makabi Bielsko | (2) | 4 | 3 | 23:13 |
| 3) Beskid Andrych. Ib | (7) | 1 | 1 | 9:0 |
| 4) HKS Bielsko | (3) | 1 | 1 | 8:1 |
| 5) Walcownia Dziedzice | (4) | 2 | 0 | 4:14 |
| 6) Piast Cieszyn Ib | (5) | 2 | 0 | 4:14 |
| 7) ZMP Siła Cieszyn | (6) | 3 | 0 | 5:22 |
| 8) BKS Biała | (8) | — | — | — |
| 9) Zetpeembe Biała | (9) | — | — | — |

**GRUPA VII**

Elektro Łaziska Ib — Silesia Rybnik 0:9 w. o

HKS Radlin—Błyskawica Radlin 4:5

Metalowiec Mikołów Ib—ZMP Śródmieście Racibórz 3:6

Elektro Łaziska Ib — Błyskawica Radlin 0:9

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1) Błyskawica Radlin | (1) | 3 | 3 | 23:4 |
| 2) Silesia Rybnik | (2) | 2 | 2 | 18:0 |
| 3) HKS Radlin | (3) | 2 | 1 | 10:8 |
| 4) ZMP Śródmieście | (5) | 2 | 1 | 9:9 |
| 5) Metalowiec Mikoł. Ib | (4) | 4 | 1 | 10:26 |
| 6) Elektro Łaziska Ib | (6) | 3 | 0 | 2:25 |

**KOBIETY**

Lechia Mysłowice — Siemianowiczanka 9:0

Piast Gliwice — Słowian 6:3

Ruch Chorzów — Górnik 9:0 w. o.

Samorządowiec Gliwice — Lechia Mysłowice 9:0 w. o.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1) Lechia Mysłowice | (2) | 4 | 3 | 32:14 |
| 2) Piast Gliwice | (3) | 3 | 2 | 19:8 |
| 3) Słowian Świętochł. | (1) | 3 | 2 | 18:9 |
| 4) Samorządowiec | (7) | 1 | 1 | 9:0 |
| 5) Ruch Chorzów | (5) | 3 | 1 | 16:11 |
| 6) Siemianowiczanka | (4) | 3 | 1 | 5:22 |
| 7) Górnik Gliwice | (6) | 3 | 0 | 1:26 |

**JUNIORZY I**

Siemianowiczanka — Ruch 5:4

ZMP Dąb — Ruch 1:8

Kopernik — Siemianowiczanka 4:5

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) Siemianowiczanka | 2 | 2 | 10:8 |
| 2) Ruch Chorzów | 2 | 1 | 12:5 |
| 3) Kopernik Katowice | 1 | 0 | 4:5 |
| 4) ZMP Dąb | 1 | 0 | 1:8 |

**JUNIORZY II**

Śląsk Świętochłowice — Polonia Bytom 2:7

Polonia Bytom — Piast Gliwice 7:2

Słowian — Śląsk 3:6

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) Polonia Bytom | 2 | 2 | 14:4 |
| 2) Śląsk Świętochłowice | 2 | 1 | 8:10 |
| 3) Piast Gliwice | 1 | 0 | 2:7 |
| 4) Słowian Świętochł. | 1 | 0 | 3:6 |

**JUNIORZY III**

HKS Radlin — HKS Bielsko 0:9

ZMP Siła Cieszyn—HKS Radlin 9:0

HKS Bielsko — Makabi Bielsko 6:3

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) HKS Bielsko | 2 | 2 | 15:3 |
| 2) ZMP Siła Cieszyn | 2 | 1 | 9:9 |
| 3) Makabi Bielsko | 1 | 0 | 3:6 |
| 4) HKS Radlin | 2 | 0 | 0:18 |

B 020006

# MILIONY MR. BESSONA
## nie przyniosły szczęścia
## paryskiemu Racingowi



**PRAGA, koniec grudnia**

Nie ma chyba dziwniejszego klubu hokejowego na świecie! Oficjalnie jest klubem francuskim, ale nie gra w nim ani jeden Francuz. Nie ma stałej drużyny, zmienia graczy jak rękawiczki z wyjątkiem kapitana ekipy który jest równocześnie trenerem menażerem i... właścicielem klubu

Klub ten to RACING CLUB DE PARIS

Jeszcze w zeszłym roku Racing uchodził za najlepszą drużynę na świecie To cośmy widzieli na „zimnym stadionie" w Pradze w ubiegłym tygodniu to był tylko cień dawnej świetności RC przegrał z mistrzem Ligi czeskiej LTC Praha 10:6, a z reprezentacją Czechosłowacji 8:3. Jeszcze bardziej wymowny od stosunku bramek był przebieg gry. Wykazał on z wyjątkiem jednej jedynej środkowej tercji w pierwszym spotkaniu bezapelacyjną wyższość Czechów nad kanadyjskimi zawodowcami i to wyższość we wszystkich liniach od bramki do ataku

**Błyskawiczne kombinacje, zgranie, szybkość, przebojowość, opanowanie techniki jazdy i prowadzenie krążka oto atuty hokeistów czeskich, atuty, które okazały się silniejsze od milionów „papy Bessona".**

Na Bessona juniora polowaliśmy w Pradze bez przerwy Niełatwo było się do niego dostać Sam czynny gracz, występujący na obronie Besson dyryguje całą drużyną Już z odnoszenia się i zachowania poszczególnych graczy do Pet Bessona widać, że nie jest to stosunek koleżeński, ale podwładnych urzędników do szefa. Nie jest to stosunek oparty na zdrowych zasadach i odnosimy wrażenie, że właśnie w tym tkwi główna przyczyna ostatnich niepowodzeń Racingu

**Racing Club de Paris jest popro stu firmą obu Bessonów.** — Stary Besson to multimilioner amerykański do którego należy wielka transoceaniczna linia transportowa i pasażerska.

Besson senior napróżno starał się zaprzęgnąć synalka do pracy w swoim businessie Pet miał skłonność do sportów, urodzony i wychowany w Kanadzie próbował swych talentów przede wszystkim na lodowisku Wyzyskując falę ogromnej popularności hokeja w ostatnich latach i sytuację we Francji która nie miała ani jednego porządnego klubu. Besson przekonał swego ojca, że w oparciu o odpowiednie środki finansowe potrafi stworzyć drużynę, która, prowadzona na zasadach przedsiębiorstwa będzie przynosiła akcjonariuszom stałe dochody.

Tak powstał RC de Paris, w którym tradycyjnie grali Kanadyjczycy o francuskich nazwiskach Besson zastosował przy tym specjalną metodę: rokrocznie przed sezonem zakupywał „hurtem" nowych graczy w Kanadzie, a poprzedni garnitur zwalniał natychmiast po zakończeniu sezonu, by nie płacić wyskich gaż w martwym sezonie Besson również obawiał się, by hokeiści nie zaaklimatyzowali się we Francji, nie wyrobili sobie w jej kołach sportowych stosunków i znajomości, nie spróbowali założyć własnego klubu czy też zdemaskować „firmę Besson"

Dotychczas te kombinacje Bessonowi zawsze udawały się Jego Kanadyjczycy wygrywali, a robili to w sposób tak efektowny że kasy klubowe zawsze były pełne. Często gracze z polecenia Bessona zachowywali się w czasie meczów jak primadonny, albo jak gracze w.. rugby, prowokując awantury z przeciwnikami

Besson orientował się że widzom w Palais des Sports trzeba na „urozmaicenie" dać również coś w rodzaju „wolnoamerykanki na lodzie". Z drugiej strony takie instrukcje „szefa" nie odpowiadały niektórym graczom.

W ubiegłym sezonie w drużynie RC grali dwaj Murzyni amerykańscy Mac Intyre i Carnegie. Nie brali oni w ogóle udziału w awanturach swych kanadyjskich kolegów, trzymali się ostentacyjnie na uboczu i nie ukrywali swej krytyki pod adresem Bessona „Szef" wykończył obu czarnych którzy zostali zastąpieni nowymi gorszymi graczami

W tym roku „trick Bessona zawiódł" W drużynie, która co roku zmieniała swój skład najważniejszym problemem staje się zawsze sprawa zgrania Dotychczas Racing szybko wyrównywał swój poziom zachowując trzech do czterech stałych graczy W tym roku to „zgranie się" trwało znacznie dłużej.

Pierwsza ekipa Racingu właściwie rozleciała się, trzeba było kupić pięciu nowych graczy i w rezultacie w rozgrywkach o „Międzynarodowy „Puchar", jaki rokrocznie rozgrywa RC z siedmioma angielskimi drużynami ligowymi klub Bessona figuruje na ostatnim miejscu bez jednego choćby punktu. Klęski w CSR stanowią dalszy logiczny ciąg zjeżdżania po równi pochyłej najlepszej w Europie drużyny.

Na wszelkie pytania o przyczynę niepowodzeń „firmy Besson, jej szef ma stereotypową odpowiedź: **„Moi chłopcy jeszcze nie zgrali się".**

Jest to bardzo kulawa wymówka. Mamy pełnię sezonu, miesiąc dzieli nas od mistrzostw świata, które będą jego zakończeniem, a bessonowcy jeszcze ciągle zgrywaja się

**Miliony monsieura Malauda** nie przyniosły szczęścia Stade Francais, który dziś smętnie pokutuje na ostatnim miejscu Ligi francuskiej w footballu, i w Stade jego upadek zaczął się od afery z Ben Barkiem, sprzedanym przez Malauda Hiszpanom — **Miliony Pet Bessona** stały się przekleństwem Racingu, a bunt dwóch najlepszych czarnych graczy Carnegiego i Mac Intyre'a zapoczątkował jej załamanie.

Firma Malaud stoi w przededniu bankructwa. Wydaje się, że ten sam los podzieli „firma Besson"!

**O.**

# W jakich formach powinna przejawiać się opieka nad sportowcem amatorem

Piłkarze chyba najwięcej cieszą się z rozpisanej ankiety SPORT-u.

Sprawa wynagrodzenia utraconego zarobku i sprawa diet w czasie wyjazdów była dotychczas wstydliwie przemilczana i kluby regulowały ją wg własnego uznania. W wielu rozmowach prywatnych często słyszy się twierdzenie, że piłkarze są zawodowcami a zawodnicy znów często nie mogą pogodzić swojej pracy zawodowej z uprawianiem sportu

Dla przykładu podam, że jeżeli spotkanie niedzielne gramy na własnym boisku, sprawa jest jasna ale biorąc pod uwagę wyjazd drużyny ligowej, który następuje już w sobotę, a powrót dopiero w poniedziałek w godzinach rannych, po najczęściej nieprzespanej nocy w pociągu, to strata dla piłkarza jest bardzo duża Wraca do pracy zmęczony i jeżeli bierze udział w wyścigu pracy jako górnik pracujący pod ziemią, prawie nigdy nie może odrobić tej straty czasu i przez to wysiłek jego w innych dniach tygodnia idzie na marne.

Nawet z treningami są już trudności Powinniśmy dostawać zwrot utraconego zarobku w-g norm ogólnych, ale co się wówczas będzie działo? Ja zarabiam 500 zł. a mój kolega przez ten sam okres czasu zarabia 750 zł. Jeżeli norma będzie określona na jedną sumę dla wszystkich, to ten który zarabiał trochę więcej poniesie stratę. Zarabiający mniej a być może znacznie lepszy piłkarz będzie się uważał za pokrzywdzonego, bo na boisku wkłada tyle samo wysiłku co inni. O nieporozumienia między graczami będzie wtedy bardzo łatwo i drużyna może przez to stracić na wzajemnym życiu się zawodników.

W czasie wyjazdów piłkarze winni niewątpliwie otrzymywać zwrot utraconych zarobków ale sumy potrącane przez pracodawcę nie **powinny być odliczane od ewent. stawek potrzebnych do przyznania premii.**

Za czas wyjazdowy dieta powinna wynosić **1.000 zł na dobę.** Wydaje się to dużo ale trzeba wziąć pod uwagę, że piłkarz który ma grać ciężkie mistrzowskie spotkanie musi się dobrze odżywiać. Oczywiście przyjąć trzeba zasadę, że zawodnik przez swój klub powinien być dożywiany systematycznie, ale w tym wypadku niekoniecznie przez opłatę pieniężną, ale przez konkretne dania w stołówkach czy przydziały prowiantu.

Powstaje tylko pytanie w jakiej formie te słuszne świadczenia od klubu mają się wiązać z wynagrodzeniem pobieranym od pracodawcy. Jeżeli górnicy grają we własnych klubach związkowych, to o połączenie jest łatwo, trudniej natomiast przyjąć takie normy dla młodych chłopców, czy też uczących się.

Władze państwowe i piłkarskie powinny wreszcie to uregulować, Sami zawodnicy chcą wiedzieć, do czego mają prawo, a co jest tylko dobrą wolą działaczy klubowych. My nie chcemy być zawodowcami, ale z uprawiania sportów nie możemy tracić, tym bardziej, że poświęcamy na to swój wolny czas który inni wykorzystują na kino, teatr czy inne rozrywki. Nasi koledzy wtedy kiedy my męczymy się na boisku i wydajemy z siebie duży wysiłek fizyczny, biorą udział jako widzowie w sporcie. Jeżeli chcemy dążyć do umasowienia sportu, to ciekawe i na dobrym poziomie grane spotkania piłkarskie przyczyniają się do ogólnego zainteresowania sportem mas pracujących. Nie mogą więc piłkarze na tym tracić tak, jak i nie chcą być zawodowcami.

»PIŁKARZ GZKS SZOMBIERKI«
(nazwisko znane redakcji)

# Bolero i Rumba na lodzie
## Rewia łyżwiarską w Mor. Ostrawie

**Morawska Ostrawa, w styczniu.**

Dziesięć tysięcy widzów oglądało na Zimowym Stadionie ekipę praskich łyżwiarek z Wrzanową, Jiriną, Nekolowa, Tumową, małżonkami Zach i Władysławem Czapem na czele. Publiczność z wielkim zainteresowaniem oczekiwała występu najlepszych naszych łyżwiarek, które właśnie powróciły z londyńskiego treningu u b. mistrza świata w jeździe figurowej Gerszwillera

Występ praskich łyżwiarzy i łyżwiarek mógł zadowolić nawet najbardziej wybrednego widza Półtoragodzinny program składał się z dwóch części: jazda dowolna na lodzie i pokaz tańców

W pierwszej części Wrzanowa i Nekolowa pokazały, że będą groźnymi i równorzędnymi przeciwniczkami Austriaczki Pawlik i Angielki Altwegg na mistrzostwach świata w jeździe figurowej w Paryżu i mistrzostwach Europy w Mediolanie. Ich najsilniejszy atut, to wykańczanie niezwykle staranne najtrudniejszych nawet figur łyżwiarskich. Jazda Nekolowej była pokazem elegancji i powabu. Jazda Wrzanowej spotkała się z największym poklaskiem, dzięki bardzo odważnej i graniczącej wprost z akrobacją jeździe Wrzanowa musiała powtarzać swój pokaz

W drugiej części odbyły się pokazy tańców na lodzie i znowu palma pierwszeństwa powinna przypaść Wrzanowej za egzotyczny taniec „Bolero". Klasa, jaką pokazała Wrzanowa, usprawiedliwia wielkie nadzieje, jakie sport czeski pokłada w championce w związku z mistrzostwami świata

Niemniej interesująco wypadła Tumowa w „Rumbie" Do ekstraklasy mistrzowskiej podciągnęły się również młode łyżwiarki. Rewia w Ostrawie świadczy o tym, że czescy łyżwiarze amatorzy są lepsi od wiedeńskich zawodowców, którzy niedawno wystąpił z rewią na lodzie w CSR.

B. F.




★ **Sekcja narciarska ZKS „Cracovia"** organizuje dla młodzieży obojga płci w wieku 12—18 lat specjalne narciarskie kursy szkoleniowe. Dla uczestników tych kursów przewidziane są obozy na Bukowinie pod Nowym Targiem. Organizatorzy kursów zapewnili młodzieży studiującej znaczne zniżki w opłatach.

## TU CZĘSTOCHOWA

★ **Na mistrzostwa ping — pongowe Polski w Lublinie Częstochowski Okręg postanowił wysłać aż dziewięciu zawodników; będą to Brajtbart i Somper (Skra) Tomza (Raków) Omański (Polska YMCA), Król (Włókniarz Myszków), Półrola, Błada Hase i Fiszman (Czarni Radomsko).**

* * *

★ **Trzecia już szkoła powszechna w Częstochowie, mianowicie szkoła na Ostatnim Groszu oddała swą salę gimnastyczną dla potrzeb sportowych; na sali tej trenować będą zawodnicy Częstochowianki oraz częściowo Skry**

* * *

★ **Grolik, obrońca Skry i sędzia — kandydat został skreślony z listy sędziów Częstochowskiego Kolegium**

* * *

★ **Zorganizowany przez częstochowski Ośrodek Polskiej YMCA turniej młodych tenisistów pod hasłem „Szukamy talentów" zgromadził 28 zawodników w wieku od 12 do 18 lat. Rozgrywki trwają, a zakończenie ich nastąpi w najbliższą niedzielę**

* * *

★ **Ping — pongiści Skry** zaproszeni zostali na dzień 9 bm do **Wielkich Hajduk, gdzie rozegrają mecz z Ruchem;** rewanż odbędzie się w Częstochowie w lutym.

★ **Ostatnie rozgrywki mistrzowskie** siatkarzy przyniosły wyniki: **Gnaszyn — Lot Konopiska 2:0 (15:10, 15:11), Gnaszyn — Brygada 2:0 (15:0, 15:5). Lot Konopiska — Victoria 2:1 (16:14, 14:16, 15:9), HKS Żubr — Victoria 2:0 15:5 15:12) HKS Żubr — Blachownia 2:0 w o. Brygada — Blachownia 2:0 w o. Tabela rozgrywek przedstawia się obecnie jak następuje:**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) Gnaszyn | 6 | 6 | 12:1 |
| 2) HKS Żubr | 6 | 8 | 11:3 |
| 3) Lot Konopiska | 6 | 4 | 9:6 |
| 4) Brygada | 6 | 2 | 4:8 |
| 5) Victoria | 6 | 1 | 4:10 |
| 6) Blachownia | 6 | 0 | 0:12 |

## Przed mistrzostwami Polski w piłce ręcznej

WARSZAWA Na wtorkowym posiedzeniu Zarząd Polskiego Związku Piłki Ręcznej ustalił już terminarz i miejsca spotkań półfinałowych i finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w siatkówce Półfinały drużyn męskich wyznaczono w dniach **28—30 bm.,** przy czym grupa pierwsza grać będzie **w Częstochowie,** grupa druga **w Krakowie,** półfinały drużyn kobiecych zaś odbędą się w dniach **4—6 lutego w Lublinie i Katowicach.** Jako termin finałowych rozgrywek dla drużyn męskich Zarząd Związku wyznaczył dni **12 i 13 lutego.** Finały odbędą się **w Warszawie.** W dniach **19 i 20 lutego** rozegrane zostaną **w Łodzi** finałowe spotkania drużyn kobiecych Termin zgłoszeń do mistrzostw upływa z dniem 15 stycznia

* * *

Związek czechosłowacki nadesłał zaproszenie dla polskich koszykarek na rewanżowe spotkanie międzypaństwowe **Polska — Czechosłowacja w dniu 6 marca w Pradze,** oraz na dwa inne występy w Czechosłowacji Równocześnie zaproponowano także rozegranie spotkań drugich reprezentacji obu państw w tym samym terminie w Polsce Na tę ostatnią propozycję zarząd PZPR odpowiedział negatywnie Natomiast jako termin rozegrania międzypaństwowego spotkania rewanżowego wysunął ze swej strony datę 10 kwietnia, ponieważ termin 6. 3. jest zajęty.

* * *

Inż. Wirszyłło ustalił skład reprezentacyjnych grup siatkarzy i siatkarek przed meczami z Czechosłowacją. Drużyny męskie grać mają w dniu 27 lutego, drużyny kobiece zaś 20 marca, przy czym oba spotkania odbędą się w Pradze. Przed tymi spotkaniami 15-osobowe zespoły przewidzianych do reprezentacji zawodników i zawodniczek wezmą udział w specjalnie zorganizowanych obozach przygotowawczych w Warszawie.

## Michalik (Kraków) sędziuje dwa mecze międzynarodowe w Pradze

**KRAKÓW.** Czechosłowacka Liga Hokeja na Lodzie w porozumieniu ze Szwedzkim Związkiem Hokejowym zwróciła się do Polskiego Związku Hokeja na Lodzie z prośbą o wyznaczenie na zawody **Czechosłowacja — Szwecja, które odbędą się dnia 12 i 14 bm. w Pradze** sędziego polskiego Władysława Michalika GUKF oraz PZHL wyraziły swoją zgodę i sędzia Michalik wyjedzie do Pragi aby poprowadzić te dwa wielkie spotkania w hokeju na lodzie. Zaznaczyć należy, że Czesi wyraźnie sobie zastrzegli, aby sędzią polskim był tylko Michalik, a nie żaden inny z polskich arbitrów. Jest to wielkie wyróżnienie dla polskiego sportu, tym bardziej, że sędzia Michalik uchodzi istotnie za najwybitniejszego znawcę nowych przepisów hokejowych, a prowadzenie przez niego na olimpiadzie zimowej spotkania **Czechosłowacja — Kanada** ma również swoją wymowę.

## Aktyw sportowy PZPR nowstaje w Krakowie

KRAKÓW (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, wydział zawodowy PZPR powołuje do życia aktyw sportowy na woj. krakowskie. Prace organizacyjne już rozpoczęto, a zebranie inauguracyjne odbędzie się w najbliższym czasie.

## Cracovia wyszła w Nowy Rok na boisko

KRAKÓW (tel. wł.) Mistrz Polski ZKS Cracovia rozpoczął nowy rok od treningu piłkarskiego na własnym boisku Punktualnie o godz. 11 zjawiła się na boisku cała pierwsza drużyna z kapitanem Edwardem Jabłońskim na czele, kilka zawodników drugiej drużyny oraz juniorów. Ogółem 25 zawodników biało-czerwonych odbyło noworoczny galop piłkarski. **Również Parpan wziął udział w tym treningu pierwszy raz po długiej chorobie i rekonwalenscencji.**

Przez godzinę trenowano z zapałem, a sprzyjające warunki atmosferyczne znakomicie **podniosły wartość tego pierwszego w nowym roku występu mistrza Polski na boisku.**

**Od najbliższego wtorku Cracovia rozpoczyna regularną zaprawę, która odbywać się będzie dwa razy w tygodniu w sali gimnastycznej w gimnazjum przy ul Gen. Świerczewskiego.** Zaprawę prowadzić będą mgr Mochnacki oraz trener Malczyk.

W razie odpowiednich **warunków atmosferycznych i terenowych** w każdą niedzielę odbywać się **będą również treningi na boiskach.**

# ZAGŁĘBIE WYBIERA
## Najlepszych swych działaczy sportowych
## DO ZARZĄDU ZOZPN

KATOWICE. W styczniu rozpoczyna się w sporcie polskim batalia wyborcza. Wszystkie niemal zrzeszenia sportowe, związki okręgowe i związki państwowe wybierać będą nowe zarządy.

Batalia ta, jak wspominaliśmy w jednym z poprzednich artykułów, ma całkowicie przekształcić ideologiczne i klasowe oblicze sportu. W skład zarządów mają wejść właściwi ludzie, którzy dadzą gwarancję za wychowanie fizyczne, że sport rozwijać się będzie na zdrowych socjalistycznych podstawach.

Konieczność doboru nowych kadr kierowniczych w naszym sporcie wypłynęła już dawno, kilka afer, jakie wykryto w roku ubiegłym, były dzwonkiem alarmowym. Okazało się, że zbyt mało uwagi zwracano początkowo na sport i jego kierownictwo.

**Obecnie sytuacja zmieniła się radykalnie. Nad naszym sportem opiekę przejmuje konsekwentnie Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, która, udzielając ideologicznej pomocy, czuwa, aby w szeregi zawodników i działaczy nie wkradli się wrogowie socjalizmu, ludzie bez kręgosłupa politycznego, czy też jednostki, nie rozumiejące zaszłych u nas przemian politycznych i społecznych.**

**Powstające Aktywy Sportowe przy wojewódzkich, powiatowych i miejskich komitetach PZPR będą czuwać nad tą czystością ideologiczną sportu polskiego.**

Po nowych wyborach jakie odbędą się na wszystkich szczeblach sportowych będziemy mieli w zarządach ludzi odpowiadających wszystkim stawianym im przez socjalistyczne państwo i społeczeństwo warunkom.

Jednym z pierwszych okręgów, w którym odbędzie się roczne walne zebranie połączone z wyborem nowego zarządu będzie **ZAGŁĘBIE**.

**W Zagłębiu większość klubów należy do Związków Zawodowych, a czynnymi sportowcami są prawie bez wyjątku robotnicy. Okręg ten musi mieć więc szczególnie sprężysty, szczególnie wyrobiony społecznie i politycznie zarząd będący w stanie kierować tą robotniczą sportową awangardą.**

Wiemy dokładnie, że dotychczas nie wszystkie pociągnięcia naczelnej magistratury piłkarstwa zagłębiowskiego były udane i szczęśliwe. Nie wszystkie usiłowania i poczynania szły po linii dyktowanej przez nową rzeczywistość.

**Na kilkanaście dni przed walnym zebraniem zwołane zostało w Będzinie zebranie w którym wzięli udział przedstawiciele partii, WUKF, związków zawodowych i ZMP. Zebrani doszli do wniosku, że skład zarządu musi ulec radykalnej zmianie, że muszą wejść do niego nowi ludzie.**

Reprezentanci klubów i związków zagłębiowskich przy wyborze nowego zarządu skorzystają z pomocy powiatowego i miejskiego Aktywu Sportowego przy PZPR.

Szczególnie żywo interesują się zagadnieniami sportu na terenie Zagłębia sekretarz KM PZPR z Będzina Lichos, prez. m. Sosnowca Paterek, sekretarz KM PZPR w Sosnowcu Będek i prezes ZZ Włókniarzy Muc.

# Repr. ŚLĄSKA
## NA MECZ z Częstochową w BOKSIE

KATOWICE. Międzyokręgowy mecz bokserski Częstochowa — Śląsk odbędzie się w nadchodzącą niedzielę 9 stycznia br. w Opolu. Zawody te będą miały charakter propagandowy, dlatego też kapitan sportowy Ćwikliński wystawił przeciwko Częstochowie bardzo silny skład.

Barw Śląska bronić będą: w wadze muszej: **Gumowski** (Huta Zabrze), w wadze koguciej: **Brzeziński** (Lechia Mysłowice), w wadze piórkowej: **Bazarnik** (Batory — Chorzów), w wadze lekkiej: **Brekler I** (Lechia Mysłowice) w wadze półśredniej: **Sznajder** (Batory — Chorzów), w wadze średniej: **Wajs** (Baildon), w wadze półciężkiej: **Mieczyński** (Piast Gliwice) w wadze ciężkiej: **Gadek** (Odra Opole).

Reprezentacji Śląska sekundować będzie Gradkowski.

# KOMASACJA KLUBÓW
## w Zagłębiu
## Dziewiarz + Czyn = Włókniarz

**SOSNOWIEC.** W ślad za metalowcami dojdzie w najbliższą niedzielę na terenie Zagłębia do dalszej fuzji klubów sportowych, tym razem włókienniczych. Zarządy włókienniczych klubów Sosnowca „Dziewiarz" i „Czyn" postanowiły połączyć się w jeden wspólny klub pod nazwą „**WŁÓKNIARZ**", i zwołały w tym celu na dzień 9 stycznia br. na godz. 10-tą do świetlicy Państwowych Zakładów Przemysłu Włókienniczego Nr. 7 zebranie połączeniowe.

„Dziewiarz" przejawiał do tej pory bardzo żywotną działalność, i posiadał dwie wzorowo zorganizowane sekcje: lekkoatletyczna i kolarska. „Czyn" natomiast był klubem mniej znanym.

Przez połączenie się tych dwóch klubów skupiających w swych szeregach pracowników włókienniczych powstanie w Sosnowcu silny liczebnie, organizacyjnie i materialnie związkowy klub, tym bardziej, że będzie miał zapewnione pełne poparcie Związków Zawodowych Przemysłu Włókienniczego.

„Włókniarz" będzie poza tym jedynym klubem Zagłębia dysponującym halą sportową, nadającą się do urządzania zawodów siatkówki, koszykówki oraz gier sportowych, dzięki czemu jego członkowie będą mogli z miejsca przystąpić do zaprawy zimowej.

# 20 lat PRACY KTH
## Piękny jubileusz hokeistów Krynicy

**KRYNICA 2. 1. 49 r.** Jubileusz 20-letniej działalności Krynickiego Towarzystwa Hokejowego jest okazją do zapoznania szerszego ogółu sportowców polskich z działalnością jednego z najstarszych zespołów hokejowych Polski, który mimo stosunkowo niewielkich osiągnięć wyczynowych, wybił się swą pracą nad propagandą tego pięknego sportu — na pierwsze miejsce w Polsce.

Z inicjatywy Polskiego Związku Hokeja Lodowego, który „odkrył" Krynicę jako bazę hokejową, **powstaje w roku 1929 Krynickie Towarzystwo Hokejowe, na czele którego staje ś. p. Karol Szeranc, a w** skład pierwszego zarządu wchodzą między innymi: dyrektor Zakładu Zdrojowego inż. **Leon Nowotarski, dr. Dukiet** — obecny prezes Klubu, którzy dzięki niezwykle ofiarnej pracy położyli trwałe podwaliny pod przyszłą potęgę KTH.

W tym czasie sportowo „KaTeHeci" jeszcze się nie liczą, przyglądając się tylko i ucząc na wzorach najlepszych drużyn europejskich, przewijających się przez lodowisko krynickie. Organizacyjnie Klub stoi na najwyższym poziomie, czego dowodem są wspaniałe zorganizowane w roku 1931 Hokejowe Mistrzostwa Świata, w których wzięło udział 14 narodów z Kanadą i USA na czele. We wszystkich komisjach i władzach tych Igrzysk pracują przedstawiciele krynickich hokeistów, a wybudowany wysiłkiem społeczeństwa krynickiego lodowy stadion był w tym czasie jedną z większych inwestycji sportowych w Polsce i służy sportowi polskiemu do dnia dzisiejszego. Benedyktyńska praca dyr. Nowotarskiego, który mimo obowiązków zawodowych znalazł zawsze czas dla Klubu i którego zasługą były osiągnięcia organizacyjne, znajduje swe uznanie w przyznaniu mu godności honorowego prezesa Klubu.

Od tego czasu rokrocznie na stadionie lodowym w Krynicy goszczą najlepsze zespoły krajowe i zagraniczne, a słowo Krynica dla każdego hokeisty jest równoznaczne z dobrym hokejem.



CSORICH (KTH))

Sportowo — KaTeHeci mimo kopalni młodych talentów — ciągle nie mogą osiągnąć upragnionego prymatu w Polsce. Przyczyniają się do tego między innymi panujące wówczas w Polsce stosunki polityczne i sportowe w wyniku których KTH stale doznaje upustu „krwi" w postaci wędrówek swych najlepszych graczy, emigrujących do Warszawy, Krakowa czy Katowic po „lepsze" warunki życiowe oferowane przez matadorów z ówczesnych „stajni" wyczynowych dygnitarzy sanacyjnych. Jedynym sukcesem sportowym o większym znaczeniu jest zdobycie w roku 1937 trzeciego miejsca w mistrzostwach Polski.

Po wybuchu wojny — w okresie zimy 1939/40 KTH kontynuuje swą działalność do stycznia 1940, kiedy rozgrywa na Słowaczyźnie ostatnie spotkanie z tegorocznym jubileuszowym swym gościem Spartą z Presova. Okupant hitlerowski zgadza się na dalszą działalność Klubu, jednak warunki jakie stawia są nie do przyjęcia dla Polaka i KTH schodzi w podziemie. Wykorzystując swe kontakty z Słowakami po drugiej stronie granicy ułatwia pracę kurierów Polski podziemnej, organizuje przerzuty ludzi, zmuszonych opuścić teren t. zw. GG itd.

Po wyzwoleniu kraju już w styczniu 1945 wznawia swą działalność, rozgrywając po upływie kilku tygodni pierwsze powojenne mecze hokejowe. Równocześnie rozwija szeroką akcję propagandową w kierunku umasowienia kultury fizycznej, przodując na tym polu wszystkim miejscowym organizacjom. Efektem tej pracy jest zorganizowanie szeregu drużyn juniorów, których posiada najwięcej w Polsce. Niezależnie od pracy czysto sportowej KTH rozwija również ożywioną działalność społeczno-wychowawczą, dążąc do wychowania swych członków w duchu socjalistycznym organizując wykłady, życie świetlicowe i tp.

**Tak pojęta praca przyniesie napewno w końcowym swym efekcie i sukcesy sportowe, czego krynickim hokeistom w dniu ich Jubileuszu serdecznie życzymy.**



LEWACKI (KTH)

# KRYNICKIE MIGAWKI

★ **„Rugby na lodzie"** — oto nazwa jakiej użył jeden ze znawców hokejowych na określenie obecnej gry po wprowadzeniu przez LIHG w bieżącym roku przepisów kanadyjskich.

—□—

★ **„Kanadyjec"** — którym to mianem określono wśród przedstawicieli prasy w pierwszym meczu słowackiego hokeistę Pavlowitsa — nie był wcale tą rewelacją, odnalezioną na jeziorze, o której pisał noworoczny numer Sportu. Okazał się natomiast dobrym piłkarzem i tegorocznym królem strzelców słowackiej ligi piłkarskiej.

—□—

★ **Hlouhy** — obrońca preszowskiej Slavii jest reprezentacyjnym graczem Czechosłowacji w koszykówce.

—□—

★ **Brawo Legia!** Tak reagowała publiczność po zarządzonej przez sędziego Michalika zmianie koszulek przez drużynę KTH w pierwszym meczu ze Spartą. KaTeHeci wystąpili bowiem po przerwie w kostiumach drużyny wojskowych.

—□—

★ **Kije „samograje"** — ofiarowane przez Bessona Dolewskiemu — pomagają hokeiście Legii, który w pierwszym dniu strzelił nimi dwie piękne bramki.

—□—

★ **Pora rozpoczęcia gier** wieczorowych jest stanowczo zbyt późna — exemplum mecz Cracovia — LKS — który zakończył się grubo po godzinie 23

★ **Zbyt drogie ceny biletów** były przyczyną, że na trybunach stadionu lodowego widzieliśmy stosunkowo małą ilość widzów. Wczasowicza czy kuracjusza ze świata pracy nie stać na 300 wzgl. 200 zł. bo tyle kosztowała karta wstępu na trybunę i ceny te powinni gospodarze poddać rewizji.

# Bilans roczny częstochowskiej SKRY

**CZĘSTOCHOWA.** Ubiegły sezon był rekordowym sezonem Skry po wojnie.

Jej jednostka rozegrała ogółem 47 meczy, z których wygrała 32, zremisowała 2 a przegrała 13, uzyskując korzystny dla siebie stosunek bramek 145:87.

**Rekordowymi strzelcami byli:** Ślęzak i Bulski, którzy zdobyli po 36 bramek, Purgal 23, Seifried 16, Baraniak 11, Jędrzejewski 10, Halkiewicz 10, Kadzidło 9, Orłowski 7, Dąbrowski i Wójcikowski po 2, Borowiecki, Serdak, Grolik i Purgal II po 1.

Jeśli chodzi o uczestnictwo w meczach, to bramkarz Borowiecki nie opuścił ani jednego z nich. Seifried i Orłowski grali po 45 razy, Bubel 44, Purgal 43, Serdak 42, Ślęzak 39 Grolik 36 Bulski 33, Jędrzejewski 28, Łyscarz 27 i td.

**Natomiast bilans czterech powojennych sezonów Skry wyraża się liczbą 167 meczy, z których Skra wygrała 95, przegrała 49, a zremisowała 23, uzyskując korzystny stosunek bramek 543:383.**

Najlepszym strzelcem okazał się w tych czterech sezonach Seifried, który strzelił 108 bramek, Bulski 85, Ślęzak 68. Najwięcej, bo 150 meczy grał Serdak, Borowiecki 144, Seifried 138, Bulski 128 i Bubel 114.




Nie będę odtwarzał dokładnie przebiegu mojej rozmowy z Vannemanem i Howerem. Obaj byli przeświadczeni, że Toro został uprowadzony przez Blounta i że pościg należy natychmiast skierować w kierunku północnym. To, co im powiedziałem o spotkaniu Blounta z miss Elizabeth utwierdzało ich jeszcze w tym przekonaniu. Łączyli widocznie fakt zniknięcia Tora z jej osobą. Nie mogłem zrozumieć właściwie dlaczego.

Obiecałem im, że uruchomię moje kontakty i być może, zdobędę jakieś poszlaki. Przede wszystkim pojechałem do baru w Harlem, gdzie ostatni raz widziałem się z Blountem. Prosiłem, by dali mi do pomocy „Killera", ale Hower sucho zauważył, że Killer wyjechał służbowo i dotychczas nie wrócił. Ta właśnie jego nieobecność dezorganizowała całkowicie „system wywiadowczy" Howera. Killer był u Howera szefem straży przybocznej, kontrwywiadu i wywiadu. Miał wszędzie swoich ludzi i umiał przeprowadzać szybkie akcje. O tym również miałem dowiedzieć się później.

W barze w Harlem uzyskałem adres Blounta. Po półtoragodzinnym szukaniu w morzu murzyńskich ulic i domów znalazłem wreszcie ogromną, wielopiętrową ruderę. Na szóstym piętrze miał tu mieszkać Blount. Od stróża dowiedziałem się, że zachodził tu rzadko, gdyż w ostatnich miesiącach przebywał częściej w Green Acres, niż w domu. W małej klitce gnieździła się rodzina Murzyna: jego matka siostra i najmłodszy brat. Przestraszonym kobietom wyjaśniłem, że nie jestem z policji, ale z dziennika i że mam dla Blounta wiadomość od Howera. Kobiety nic nie wiedziały o tym, co się stało, a może tylko udawały, że nie wiedzą. Nie przypuszczałem jednak, by kłamały, gdyż, dowiedziawszy się uprzednio od stróża, że widział Blounta wchodzącego do domu w sobotę, zapytałem, kiedy widziały go po raz ostatni. Odpowiedziały że w sobotę i że dał im trochę pieniędzy. Już miałem zamiar wycofać się z nieudałego wypadu, gdy mały, czarny chłopiec, brat Blounta, podszedł do swej matki i pokazując jej barwny rysunek okrętu w małej grubej książce, zapytał: „Co to jest, mummy?"

Matka odprawiła go szorstko: „Daj mi spokój."

Wówczas chłopiec zwrócił się do mnie. „„Okręt!" — odpowiedziałem.

„Wiesz takie wielkie auto, które jedzie po wodzie!"

„Aha! — powiedział mały. — Tak samo mówił wujcio Blount."

Nastawiłem uszu.

„A co jeszcze wujcio ci mówił?"

„A nic. Ale mi dał tę ładną książkę".

Obejrzałem grubą książkę: był to rozkład linii okrętowych Cooka. Książka była zupełnie nowa. Przejrzałem ją pobieżnie. Nigdzie nie zauważyłem żadnych notatek, czy znaczków. Jedynie rozdział: „Połączenie z Południową Ameryką" był uważniej studiowany przez posiadacza książki

To mnie zastanowiło. Jadąc do redakcji, kombinowałem: Blount niewątpliwie już w sobotę interesował się rozkładem połączeń okrętowych, a więc przygotowywał się do wyjazdu. Ale dokąd? Na pewno nie do Kanady, dokąd trzeba było jechać koleją.

W redakcji miałem dalekopisową rozmowę z Elizabeth. Podała mi myśl, że Toro mógł rozważać możliwość wyjazdu do Argentyny. Przecież to była jego ojczyzna. Ta koncepcja wydała mi się wprost rewelacją. Połączyłem się z Howerem i nie mówiąc mu o moich domysłach ani o rozmowie z Elżbietą, prosiłem, by mi umożliwił przeglądnięcie papierów Tora. Zgodził się, aczkolwiek niechętnie. „Nic tam pan nie znajdzie!" — mówił.

W drodze do Green Acres zastanawiałem się nad sugestią Bessie. Znałem ją od dawna i wiedziałem, że nigdy nie kłamie. Na pewno nie miała nic wspólnego ze zniknięciem Tora. Miała dość swoich własnych zmartwień. Porywanie znanego w całym świecie boksera było zbyt ryzykownym przedsięwzięciem i niczby jej przecież nie dało.

W Green Acres trener Tora, Danny, uprzedzony telefonicznie przez Howera, zaprowadził mnie do pokoju pięściarza. Było tam trochę książek, gazet w języku hiszpańskim, album z fotografiami, drobne przedmioty, które Toro kupował sobie, gdyż go bawiły: mały kieszonkowy aparat radiowy, jakieś zabawki automatyczne itp.

Pod gazetami odkryłem jednak coś, co mnie zainteresowało: był to plik kartek, na których ktoś rysował dość prymitywnie, ale z zachowaniem perspektywy różne sceny z życia bokserów. Zacząłem uważnie przeglądać rysunki. Danny, który przez cały czas asystował mi, znudzony bezskutecznym szukaniem, burknął: „To bochomazy tego wielkiego durnia! Nic w nich nie ma ciekawego." A więc rysunki były dziełem Tora. Przeglądałem rysunek za rysunkiem.

Ostatnie kartki były również zapełnione szkicami, ale tematycznie były to zupełnie odmienne rysunki od poprzednich. Powtarzał się w nich stale motyw morski: wyobrażały statki, płynące w stronę potężnych gór. Na pokładzie statków znajdowali się ludzie, przy czym zauważyłem, że zawsze jedna postać była większa. Widocznie wyobrażać miała ona samego autora rysunków. Okręty, morze i góry wypełniały widocznie całą wyobraźnię Tora w ostatnich dniach jego pobytu w Green Acres. Ostatni z serii rysunków przedstawiał troje ludzi: dwóch mężczyzn i kobietę na szczycie wspaniałego wzgórza, na którym wznosił się potężny dom. Nie miałem czasu zastanawiać się nad tym, ale rysunki utwierdziły mnie w przekonaniu, że śladów Tora należy szukać raczej na tropie południowym, niż północnym.

Z Green Acres wróciłem do redakcji. Panowało tam urwanie głowy. Wszyscy moi koledzy biegali po mieście, wszyscy, by szukać Tora. Zaczynały napływać pierwsze, zwykłe w takich wypadkach, wieści: Tora widziano w St. Louis, to znowu w San Francisco... ktoś przysięgał, że widział go w Górach Olbrzymich...

Zadzwoniłem do Coka. „Połączenia z Buenos Aires?" Urzędnik szybko wyliczył mi: „Araucaria" odpływa dzisiaj o 21.00. „Urugwaj" pojutrze, t. zn. we środę w nocy o 23.00...

A więc, jeżeli Blount i Toro rzeczywiście chcieli wyjechać, to logicznie pozostawała im tylko „Araucaria". Dowiedziałem się, że w niedzielę nie odszedł do Buenos ani jeden statek. „Araucaria" była nędznym statkiem towarowo-pasażerskim. Na statkach tego typu często przemyca się „ludzki towar".

Mój instynkt reporterski mówił mi, że warto zainteresować się bliżej „Araucarią". W porcie oglądnąłem sobie naprzód z daleka stateczek. Ładowano nań właśnie ogromne paki. W każdej z nich mogło się zmieścić co najmniej dwóch ludzi. „Może właśnie w tej chwili ładują Tora na pokład?"

Następnie skierowałem się do małej knajpy: „Pod czarnym marynarzem". Znałem właściciela i raz pomogłem mu w wywinięciu się z brzydkiej sprawy. Podszedłem do baru i za chwilę znalazłem się z Tomem Berlicoe w osobnym pokoju. Tom zawsze załatwiał mętne sprawy z ludzką kontrabandą.

Powiedziałem, że miałbym kogoś do przetransportowania do Ameryki Południowej. „Nie da się zrobić, westchnął Tom. Nawet dla ciebie nie... Nie mam niczego pod ręką i muszę bardzo uważać..."

„A Araucaria?"

„O! Ta już zajęta!" — odpowiedział Tom, rzucając na mnie z ukosa spojrzenie. Wolałem nie pytać o nic, ale byłem już prawie pewien, kto miał zająć lewe miejsce na „Araucarii".

„Trudno — powiedziałem — może zaglądnę do ciebie później".

Z rozmównicy zatelefonowałem do Howera: „Mam już pewne dane. Czy mogę się z panem zobaczyć natychmiast?"

W biurze Howera znalazłem się o 4 po południu. Powiedziałem mu o spostrzeżeniach i radziłem skoncentrować się na „Araucarii". Miałem wrażenie, że to co mówiłem, trafiło mu w części do przekonania. Moim zdaniem należało uprzedzić straż celną, by dokonała szczegółowej rewizji statku i obstawić zaufanymi ludźmi, przystań nr 5 w porcie, skąd statek odpłynął. Możnaby również spróbować przekupić kogoś z załogi, jeżeli na to pozwoliłby czas. Zastrzegłem sobie, że Hower poinformuje mnie pierwszego o wyniku akcji.

Sam nie chciałem w niej brać udziału. W ogóle mój dobry nastrój zmienił się radykalnie, gdy zacząłem zastanawiać się nad tym, że może to Molina chciał uciec. Ostatecznie jednak machnąłem ręką.

Hower dotrzymał słowa. O w pół do dziesiątej wieczorem w redakcji rozległ się telefon. Hower powiedział mi: „Jest pan genialny. Mamy ptaszka w klatce. Niech pan drukuje nadzwyczajne wydanie, ale ja panu podam tekst. Proszę notować: **„Toro Molina, challenger do tytułu mistrza świata wagi ciężkiej, odnalazł się. Molina wyrwał się z rąk szantażysty i gangstera murzyna Blounta i wrócił wczoraj wieczorem do Green Acres. Znakomity bokser został przez szajkę Blounta porwany w niedzielę wieczorem. Szajka zamierzała wywieźć go do Meksyku. Toro w ostatniej chwili zdołał wyrwać się w porcie swym prześladowcom i dotarł szczęśliwie do swego menażera mr. Vannemana. Znakomity bokser czuje się doskonale i jutro będzie walczył ze Stonem."**

**„Czy pan zapisał?"**

„Tak! — **powiedziałem. — Ale co się stało z Blountem?"**

„Blount nie żyje! — powiedział wolno i wyraźnie Hower. — **10** tysięcy dolarów może pan podjąć jutro!"

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# 10 najlepszych wyników 1948 r. W PŁYWACTWIE ŚWIATOWYM

**KATOWICE.** Fantastycznie wprost wyglądają wyniki uzyskane przez najlepszych pływaków świata w minionym roku 1948. Najgorszy ze sprinterów uzyskał wynik 58,4 sek, a więc rezultat, który przez długi czas był uważany za granicę ludzkich możliwości. **Na 400 m.** ostatni zawodnik legitymuje się czasem 4.47,7 min., czyli wynikiem o blisko ćwierć minuty lepszym niż długo atakowana granica pięciu minut. **Na dystansie 1500 m.** ponad 10 zawodników uzyskało rezultaty grubo poniżej 19.50 min.

Możemy jeszcze inne cyfry podać. Poniżej jednej minuty na 100 m. stylem dowolnym popłynęło w tym sezonie 21 pływaków, poniżej 5 min. na 400 m. aż 27, a w stylu na wznak poniżej 1.10,0 min. — 19-tu. To są cyfry, które mogą zaimponować, które nawet imponują, ale które napewno zbledną wobec rezultatów, które w nadchodzącym sezonie letnim 1949 r. osiągną pływacy całego świata. Bo wyniki w tym sezonie letnim i zimowym będą napewno lepsze i to o wiele lepsze niż w roku ubiegłym.



**Czym uzasadnimy nasze twierdzenie?**

Po prostu tym, że na liście, którą podajemy w dzisiejszym numerze SPORT-u figuruje spora ilość nazwisk pływaków krajów niedotkniętych zniszczeniami wojennymi. Jeszcze dwa lata temu pływacy ZSRR, szczególnie motylkarze, stawiali w cień rezultaty osiągane przez pływaków amerykańskich. Jeszcze dwa lata temu **Mieszkow** zadziwiał cały świat swymi wspaniałymi wynikami w crawlu i w stylu klasycznym. Ale Mieszkow, Bojczenko, Kriukow, Kitajew, Uszakow, to wszystko zawodnicy przedwojenni, przeważnie już po trzydziestce, którzy mimo pięciu lat przerwy potrafili zdobyć się jeszcze na szczytowe rezultaty. Trudno wymagać, aby jednak człowiek do późnej starości osiągał wyniki rekordowe. Trudno też wymagać, żeby młodzi pływacy krajów nawiedzonych wojną, gdzie w latach 1941 — 45 i nawet 1946 wszystkie baseny pływackie leżały w gruzach, gdzie chłopcy w wieku 14 i 15 lat podczas wojny walczyli jako partyzanci w lasach, — żeby ci młodzi chłopcy dzisiaj po trzech latach treningu, uzyskiwali już rezultaty na które wyrastająca w pogodnej atmosferze dobrobytu młodzież Szwecji, Argentyny, Australii i Stanów Zjednoczonych pracowała przez sześć, a czasami nawet przez 8 lat.

Luka w napływie młodego narybku, **która powstała w czasie wojny w krajach wschodniej Europy i w ZSRR zostanie powoli zapełniona. Już dzisiaj 15 letni juniorzy ZSRR Jugosławii i Węgier znajdują swe miejsce w liście 10-ciu najlepszych świata, względnie brakuje im zaledwie kilka dziesiętnych sekundy, aby się na tę listę wpisać. Już dzisiaj hegemonia Ameryki jest mocno zagrożona przez pływaków Europy.**

**Przyglądnijmy się co mówią wyniki zanotowane w tabelce 10-ciu najlepszych świata.**

**W sprincie** najlepszy rezultat osiągnął rekordzista świata Ford przed Janym i mistrzem olimpijskim Risem oraz najlepszym Węgrem, a zarazem najmłodszym sprinterem. 17-letnim Kadasem.

**Na dystansie średnim, 400 m.,** figuruje niesamowicie wprost wyśrubowany wynik Japończyka Furuhashi, którego rekord światowy nie został przez FINA uznany, ponieważ Japonia nie została przyjęta do tego związku. Weteran i mistrz olimpijski Smith zajmuje drugie miejsce, ale kto z zanotowanych zawodników ma największą przyszłość? Naszym zdaniem najmłodsi: 15-letni Węgier Mitro, Kadas i znany nam z pobytu w Polsce Nycki — sami Europejczycy.

To samo powiedzieć można o dystansie dłuższym, 1500 m.

**W stylu na wznak** niestety, najlepszym Europejczykiem jest Vellerey, który już dawno osiągnął swój najlepszy poziom życiowy. Następców nie należy szukać w tabeli. Są nimi juniorzy ZSRR, 15-letni chłopcy, którzy już teraz pływają 1 10,0 min.

Po spadku ze szczytowej formy pływaków radzieckich starszej generacji jak Bojczenko i Mieszkow, miejsca ich w tabeli zajęli Amerykanie i Węgrzy, ale naszym zdaniem nie na długo, gdyż **styl motylkowy jest specjalnością pływaków radzieckich,** który właśnie oni doprowadzili do perfekcji. Pierwsze meldunki o młodych pływakach radzieckich otrzymamy w najbliższych miesiącach. gdyż wybierają się oni na szereg występów gościnnych do krajów demokracji ludowych, między innymi także i na Węgry, gdzie przebywać będą dłuższy okres czasu.

**W konkurencjach żeńskich** prym wiodą nadal Holenderki i Dunki, chociaż i Węgierki po raz pierwszy w historii pływactwa nawiązują równorzędną walkę o prymat w tym sporcie. W crawlu tylko dwie Amerykanki, Curtis i Helser, zdołały się wpisać na listę najlepszych na dystansie 100 m.

Tak samo samotną jest w stylu na wznak „b" crawlistka Zimmerman, a w stylu klasycznym Amerykanki musiały się z tym pogodzić, że nie mają swej przedstawicielki wśród najlepszych na świecie.

## TABELKA MĘZCZYZN

| 100 m crawl: | | 400 m crawl: | |
|---|---|---|---|
| Ford | 55,4 | Furuhashi | 4:32,0 |
| Jany | 56,4 | Smith | 4:41,0 |
| Ris | 57,3 | McLane | 4:42,2 |
| Kadas | 57,4 | Mitro | 4:45,6 |
| Carter | 57,5 | Mat Mann | 4:46,5 |
| El Gamal | 57,9 | Kadas | 4:47,0 |
| Olsson | 58.0 | Yantorno | 4:47,3 |
| Dudley | 58,1 | Uszakow | 4:47,4 |
| Hoogherhyde | 58.3 | Nycki | 4:47.6 |
| Boghossion | 58.4 | Marshall | 4:47.7 |

| 1500 m crawl: | | 100 m crawl: | | 200 m klasyczny: | | 4 x 200 m crawl: | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Furushashi | 18:37.0 | Stack | 1:04,0 | Verdeur | 2:30,0 | USA | 8:46,0 |
| Hashizuma | 18:38,8 | Cowell | 1:06.5 | Schmidt | 2:36.4 | Węgry | 8:48,4 |
| McLane | 19:18.5 | G. Vallerey | 1:06,5 | Klein | 2:36,6 | Francja | 9:08.0 |
| Mitro | 19:22,0 | Holiday | 1:07.0 | Nemeth | 2:36,8 | Szwecja | 9:09,1 |
| Heussner | 19:28.2 | Zins | 1:07,5 | Sohi | 2:37,3 | ZSRR | 9:11,7 |
| Marshall | 19:31,3 | Broakway | 1:07.5 | Romain | 2:37,3 | Jugosławia | 9:12,4 |
| Mat Mann | 19:39.6 | da Silva | 1:07,6 | Kandil | 2:37,6 | Argentyna | 9:16,9 |
| Stager | 19:40.0 | Koppelstätter | 1:08.2 | Carter | 2:40.2 | Brazylia | 9:19,9 |
| Watts | 19:41,5 | Wild | 1:08,5 | Bonte | 2:41,0 | Meksyk | 9:20,2 |
| Sala | 19:45.2 | Kievit | 1:08.7 | Seibold | 2:41.2 | Anglia | 9:26.6 |

## WYNIKI KOBIET

| 100 m. crawl. | |
|---|---|
| Andersen | 1.05,4 |
| Nathansen | 1.06.0 |
| Curtis | 1.06,5 |
| Schuhmacher | 1.06,5 |
| Helser | 1.06,8 |
| Termeulen | 1.06,8 |
| Harup | 1.07,1 |
| Vaessen | 1.07,3 |
| Coutinho | 1.07,6 |
| Arene-Delmes | 1.07.6 |

| 400 m. crawl | | 200 m. klasyczny | | 100 m. na wznak | | 4x100 m. crawl | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Andersen | 5.10,4 | E. Novak | 2.54,8 | Harup | 1.14,4 | USA | 4.29,2 |
| Harup | 5.16,2 | Van Vliet | 2.55,8 | I. Novak | 1.15,6 | Dania | 4.29.9 |
| Curtis | 5.17,8 | Hom | 2.56,0 | von Ekris | 1.15,7 | Holandia | 4.31,3 |
| Coutinho | 5.20,3 | de Groot | 2.57.2 | Zimmerman | 1.16,0 | Anglia | 4.34,7 |
| Gibson | 5.22,5 | Lyons | 2.57,7 | Galliard | 1.16.3 | Szwecja | 4.38.5 |
| Catroen | 5.25,3 | Szekely | 2.59.6 | Davies | 1.16.4 | Węgry | 4.44.8 |
| Helser | 5.26,0 | Bonnier | 3.00.8 | Berlioux | 1.16,9 | Brazylia | 4.49,1 |
| Sahner | 5.27,0 | v. d. Dijssel | 3.00,8 | Lane | 1.17 0 | Francja | 4.49.8 |
| Szekely | 5.28,0 | Schmidt | 3.00,9 | v. d. Horst | 1.17,2 | Belgia | 4.54,9 |
| Nathansen | 5.29,0 | Vergouwen | 3.01,2 | Herrbruck | 1.17,5 | Argentyna | 4.59,5 |

## TELEGRAMY

**LICZNE ZGŁOSZENIA DO ROZGRYWEK O „PUCHAR DUNAJU"**

**Praga** 64 mężczyzn i 28 kobiet startować będzie w rozgrywkach pingpongowych o „PUCHAR DUNAJU", jakie odbędą się w BRATISLAVIE w dniach 13 — 16 stycznia. Do rozgrywek zgłosili się zawodnicy FRANCJI, FINLANDII, WŁOCH, WĘGIER, AUSTRII i JUGOSŁAWII.

**PRZYGOTOWANIA HOKEISTÓW AMERYKAŃSKICH DO MISTRZOSTW ŚWIATA**

**NOWY JORK.** Drużyna hokejowa USA, która startować będzie na mistrzostwach świata w Sztokholmie zestawiona będzie jeszcze w tym tygodniu, po grach eliminacyjnych. Ekipa USA wyjedzie w przyszłym tygodniu do Europy, gdzie rozegra kilka spotkań w różnych państwach, po czym uda się do Sztokholmu.

**ODZNACZENIE SPORTOWCÓW RADZIECKICH.**

**MOSKWA.** Wszechzwiązkowy Komitet Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR przyznał w 30-letnią rocznicę istnienia Republiki Białoruskiej specjalne odznaczenia zasłużonym sportowcom białoruskim. M. in. odznaczeni zostali mistrz kolarski Związku Radzieckiego **BOLSZAKOW,** mistrz i rekordzista ZSRR w biegu 200 m płotki — **ŁUNIEW,** jeden z najlepszych szachistów kraju **HOLMOW.** Ponadto nadano tytuł zasłużonego mistrza sportu ZSRR piłkarzom **KOCZETKOWOWI i MIRSKIEMU.**

# REORGANIZACJA KLUBÓW SAMOPOMOCY CHŁ.

## LZS-y przed nowymi zadaniami

**WARSZAWA.** W stolicy odbyła się 3 dniowa konferencja wojewódzkich inspektorów kultury fizycznej ZSChł w której m. in. wzięli udział: generalny sekretarz Zarządu Głównego ZSChł. — poseł Bodalski przedstawiciele GUKF i SP, oraz członkowie Wydziału Kultury Fizycznej i Sportu ZSChł.

Zadaniem konferencji było opracowanie, na podstawie dotychczasowego doświadczenia nowych właściwych form organizacyjnych upowszechnienia wychowania fizycznego na wsi.

W czasie obrad poddano szczegółowej i wnikliwej analizie dotychczasowe metody organizacyjne. Zebrani uznali za konieczne stworzenie jednolitej organizacji, która zajmowałaby się krzewieniem kultury fizycznej na wsi.

Postanowiono, że rolę te spełniać będą Wojewódzkie, Powiatowe i Gminne Rady Sportu Wiejskiego oraz Główna Rada, która działać będzie w oparciu organizacyjnym o Wydział Kultury Fizycznej Zarządu Głównego ZSCh.

W skład Głównej Rady Sportu Wiejskiego, która działa od 1 stycznia rb. weszli przedstawiciele: Zarządu Głównego ZSCh. Zarządu Głównego ZMP, Komendy SP, Spółdzielni Rolniczej, Samopomoc Chłopska, Departamentu Oświaty Rolniczej w Ministerstwie Rolnictwa oraz Zw. Zaw. Prac. i Rob. Roln. i Min. Oświaty.

Do ważniejszych zadań Głównej Rady Sportu Wiejskiego należy realizowanie wytycznych GUKF i SP na odcinku wiejskim, oraz opracowywanie odpowiednich projektów i wniosków, ustalanie programów ludowych zespołów sportowych kontrolowanie ich wykonania.

Poza tym Główna Rada będzie:

**kierować rozdziałem i użytkowaniem funduszów, sprawami budownictwa urządzeń sportowych, zaopatrzeniem i rozdziałem sprzętu sportowego, oraz szkoleniem i rozmieszczeniem kadr.**

Do kompetencji Głównej Rady należy powoływanie Wojewódzkich, Powiatowych i Gminnych Rad Sportu Wiejskiego, oraz ustalanie dla tych Rad regulaminu

Główna Rada Sportu Wiejskiego przez terenowe Rady obejmie zasięgiem te zespoły sportowe które skupiają co najmniej 80 proc młodzieży wiejskiej i istnieją we wsiach samopomocowych, w państwowych majątkach i zakładach rolnych, przy gminnych spółdzielniach zorganizowane zamorzutnie przy radach gromadzkich, świetlicowych, domach i uniwersytetach ludowych, lub przy różnego rodzaju szkołach działających na wsi.

W tym celu przeprowadzona zostanie przez Wydział Kultury Fizycznej i Sportu ZSCh w okresie najbliższym rejestracja wszystkich zespołów sportowych działających na wsi. Zespoły te zostaną podporządkowane Radom Sportu Wiejskiego i przyjmą nazwę „LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE" (LZS) dla odróżnienia jednych zespołów od drugich. zespoły przyjmować będą dodatkową nazwę od miejscowości, w których działają.

Czasowe inne nazwy, niż LZS, mogą zatrzymać te zespoły, które biorą udział w rozgrywkach okręgowych.

W ludowych zespołach sportowych nie może się zrzeszać młodzież miejska.

**Według regulaminu ludowy zespół sportowy jest podstawową komórką organizacyjną sportu wiejskiego skupiającą mieszkańców gromady w celu bezpośredniego prowadzenia wychowania fizycznego i sportu, w oparciu o ogólne społeczne i polityczne zdobycze socjalizmu.**

Terenem działalności LZS jest gromada lub kilka sąsiadujących małych gromad. Działalność sportową prowadzi LZS pod kierunkiem terenowych Rad Sportu Wiejskiego.

Praca LZS na szczeblu gminnym koncentruje się w Gminnym Ośrodku Kultury Fizycznej, którego kierownictwo sprawuje bezpośrednio Rada Gminna Sportu Wiejskiego.

**Podstawowym zadaniem LZS m. in. jest: popularyzacja sportu i wszechstronnego wychowania fizycznego wśród wszystkich mieszkańców gromady, organizowanie i przeprowadzanie ćwiczeń i zawodów sportowych, branie udziału w masowych akcjach sportowych, przeprowadzanie specjalnych ćwiczeń celem uzyskania przez wszystkich członków odznaki sportowej, urządzanie zebrań, odczytów i wykładów z dziedziny sportu i wychowania fizycznego oraz organizowanie towarzyskiego współżycia swoich członków.**

W okresie od dnia 20 stycznia do 30 kwietnia rb. przeprowadzone będą wybory do zarządów. W wyborach tych główny nacisk położony zostanie na wprowadzenie do zarządów pracowników i robotników rolnych oraz mało i średniorolnych chłopów

**KAWCZYK TRENEREM CZĘSTOCHOWSKICH PING — PONGISTÓW**

**CZĘSTOCHOWA.** Przy okazji meczu ping — pongowego Śląsk — Częstochowa przedstawiciel Cz. OZTS p. Kowalski przeprowadził rozmowy z mistrzem Polski, Ślązakiem Kawczykiem w sprawie jego przyjazdów do Częstochowy celem trenowania tutejszych zawodników.

Kawczyk wyraził na to zgodę, obiecując, iż w ciągu najbliższych po mistrzostwach Polski w Lublinie dwóch miesięcy będzie przyjeżdżał do Częstochowy dwa razy w tygodniu.

Nie trzeba mówić o korzyściach, jakie przyniesie to częstochowskiemu tenisowi stołowemu.

**HOKEIŚCI FINLANDII PRZEGRYWAJĄ W BUDZIEJOWICACH**

**PRAGA.** Reprezentacja hokejowa Finlandii w dalszym ciągu swego tournee po Czechosłowacji rozegrała spotkanie w Budziejowicach z miejscowym STADIONEM" Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny czechosłowackiej 10:4 (4:1, 2:2, 4:1).

# To i owo z Wielkopolski

★ **W dniu 16 bm. odbędzie się Roczne** Walne Zgromadzenie Oddziału Wielkopolskiego Automobilklubu Polski w lokalu klubowym przy ul. Zeylanda 9, na którym m. in. dokona się wyboru nowych władz klubu oraz ustali kalendarzyk główniejszych imprez tegorocznego sezonu.

★ **W dniu 9 bm. rozpocznie się** dalszy cykl rozgrywek o drużynowe mistrzostwo w boksie w klasie B POZB. W tym dniu do walki staną: ZZK Gniezno — ZZK Ostrów, Polonia Piła — ZZK Września, Zjednoczeni Poznań — Bielarnia Kalisz, Wagmo Zielona Góra — Zieloni Zielona Góra, oraz Warta Ib — Obra Zbąszyń. W tymże dniu Poznań będzie świadkiem ciekawego spotkania pięściarskiego pomiędzy mistrzem drużynowym Polski — Łódzkim Klubem Sportowym a „Warta" Poznań.

★ **W stolicy Ziemi Lubuskiej w Go**rzowie nastąpiła fuzja trzech klubów, dzięki czemu przeszło 35 tysięczne miasto zyska silną jednostkę sportową. Fuzji dokonały RKS Gorzovia, KS OMTUR Polonia (przed pewnym czasem Polonia sfuzjonowała się z OMTUR-em). Obecnie nazwa klubu brzmi: KS OMTUR Gorzovia. W Kaliszu dokonały fuzji kluby „Bielarnia" i „Bluszownia" przyjmując nazwę ZKS „Włókniarz".

★ **W Poznaniu zawarty został** związek małżeński ob. Bożeny Lesińskiej z zasłużonym reprezentacyjnym piłkarzem poznańskiego okręgu i graczem ZZK Poznań ob. Mieczysławem Tarka. W Bydgoszczy odbył się ślub hokeisty KSO Lechia Poznań Jerzego Paczkowskiego z Poznania (słuchacz Szkoły Inż.) z ob. Haliną Wiśniewską z Bydgoszczy (słuchaczka Wydz. WF na Uniw. Pozn.).

Młodym parom redakcja „Sportu" przesyła najlepsze życzenia szczęśliwego pożycia małżeńskiego i dalszej aktywności na niwie sportowej.

★ **23 bm. odbędzie się doroczne Walne** Zgromadzenie Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Porządek obrad zawiera 14 punktów m. in. przyjęcie sprawozdania z działalności POZPN i Wydziałów, wybór nowych władz (12 członków zarządu i członków WG i D oraz 4 członków Kom. Rew.) oraz wnioski.

★ **Doskonały lekkoatleta i 10-ciobo**jowiec Adamczyk z Wrocławia wbrew licznym zaprzeczeniom wstąpił do ZZK Poznań, gdyż został służbowo przeniesiony ze stolicy Dolnego Śląska do Grodu Przemysława, który w ten sposób w wybitnym stopniu wzmocni swoją reprezentacyjną ekipę lekkoatletyczną.

★ **Kobylińskie Towarzystwo Spor**towe w Kobylinie zmieniło swoją nazwę na ZZK Kobylin, a Amatorski Klub Sportowy w Koninie na Spółdzielczy Klub Sportowy w Koninie.

★ **Halą Izby Przemysłowo - Han**dlowej w Poznaniu na imprezy bokserskie dysponuje POZB. Hala wyposażona jest w ring, światło oraz numerowane miejsca siedzące. Ułatwi to klubom organizowanie imprez oraz zaoszczędzi niepotrzebnych licznych transportów ringu, krzeseł itp.

★ **W ub. niedzielę, dzięki piękn**ej pogodzie dwóch niewątpliwie fanatycznych kajakowców uieżdżało na rzece Warcie, jakkolwiek Warta prowadzi wcale silną krę. Musieli sprytnie lawirować by ich skromny kajak nie uległ uszkodzeniu. Odważnym kajakowcom przyglądali się liczni widzowie.

★ **Dzięki niezwykle łagodnej zimi**e na terenie Wielkopolski prowadzone są liczne prace ziemne m. in. również około wielu urządzeń sportowych, w szczególności około boisk. Daleko również postąpiły prace około sztucznego toru regatowego i kąpieliska na Malcie, którego uruchomienie spodziewane jest w ciągu bieżącego sezonu. Tor posiadać będzie idealną przepisową długość dla regat wioślarskich 2.000 mtr.

★ **Przy ZS Gwardia w Poznaniu**, którego działalność zatacza coraz szersze kręgi, powstała również sekcja bokserska, która została przyjęta na członka PZB

## Sprostowanie

**KATOWICE.** W Nr. 2 SPORTU z dnia 3 stycznia 1949 r. do art. pt. Korygujemy listę 80-ciu kpt. Derdy na skutek przeoczenia korekty zakradło się kilka zasadniczych błędów

Między innymi w wadze średniej na trzeciej pozycji widnieje nazwisko Pateroka zamiast Pisarskiego. Błąd ten niniejszym prostujemy i jeszcze raz zamieszczamy prawidłową klasyfikację w wadze średniej:

1) Kolczyński 2) Nowara, 3) Pisarski. 4) Kwiatkowski, 5) Trzesowski, 6) Rapacz, 7) Matuła, 8) Krauze, 9) Taborek 10) Wilczek.

# SKANDALICZNY AKORD

## roku piłkarskiego w Anglii

**LONDYN w styczniu**

„Pięknym" akordem zakończył się rok footballowy 1948 w Albionie: Oto w Sylwestra w Worthing odbył się mecz footballowy między drużyną miejscowego klubu a jedenastką piłkarską jednego z klubów kobiecych. Dla wyrównania sił piłkarze grali ze związanymi rękami i mieli zawiązane jedno oko. Za każdy faul na swych przeciwniczkach byli karani w bardzo drastyczny sposób: zdejmowali buty i musieli grać boso w temperaturze 0 stopni. „Piłkarki" mecz wygrały. Spotkanie wzbudziło wielką sensację w całej Anglii.

Pendant do tego „sportu nonsensu" była afera Derby County, która wstrząsnęła zmurszałym gmachem brytyjskiego footballu. Afera jest dla FA tym nieprzyjemniejsza, że Derby były uważane za klub który będzie inicjatorem uzdrowienia stosunków w piłkarstwie brytyjskim. Eksperci piłkarscy pisali na marginesie ostatnich, grudniowych sukcesów Derby, że rok 1949 będzie „Derby's Year" „rokiem Derby", podkreślali, że kierownictwo tego klubu prowadzi zdrową politykę finansową, nie demoralizuje graczy, nie kupuje ich na giełdzie a stara się wychować własny narybek piłkarski. W tym upatrywano tajemnicę sukcesów Derby, która zdystansowała Portsmouth, plasując się w drugiej połowie grudnia na czele tabeli pierwszej ligi

**Skandal wybuchł niespodziewanie. Kierownictwo Ligi Footballowej otrzymało od rywali Derby poufne informacje, że w rzeczywistości nie wszystko wygląda w tym klubie tak pięknie jak to stara się wmówić publiczności i kierownictwu FA dyrekcja Derby. Zarządzono kontrolę ksiąg klubu przez zaprzysiężonych sądowych rzeczoznawców.** Nie ujawniono jeszcze jej wyników ale powszechnie półoficjalnie wiadomo, że Derby przepłacała swych graczy, że była zaangażowana w poważne operacje na giełdzie piłkarskiej i że przez swych agentów nie wahała się kaperować czołowych zawodników innych klubów ligowych. Lewy łącznik Derby **Billy Steel** zamiast 11 funtów otrzymywał co najmniej trzy razy więcej. Wysokie premie miały skłonić zawodników do wygrywania spotkań. Naturalnie, że ta metoda może dać tylko przejściowe rezultaty kosztem zupełnego zdemoralizowania graczy. Tak też było w wypadku Derby. Charakterystyczne, że po ujawnieniu skandalu i sfałszowania ksiąg buchalteryjnych Derby od razu załamało się i po przegraniu dwóch spotkań oddało prowadzenie New Castle United, drużynie, która nazywana jest powszechnie „teamem Banku Anglia" i która sypie pieniądzmi na prawo i lewo, byleby tylko utrzymać się na czołowym miejscu w Lidze.

**Sekretarz Ligi Footballowej Hogath „straszy",** że Liga przeprowadzi kontrolę buchalterii wszystkich klubów ligowych i że w razie stwierdzenia „niedokładności" zarządzi zamknięcie boisk, winnych klubów. Nikt naturalnie tego poważnie nie bierze. W r. 1941 kontrola przeprowadzona właśnie w Derby wykazała fałszowanie ksiąg. Klub ukarano grzywną 500 funtów i pięciu dyrektorów klubu wraz z menażerem zostało zawieszonych. Zawieszenie to cofnięto dyskretnie w kilka tygodni później i ci sami dyrektorzy, którzy już raz robili kombinacje w Derby, nadal kierują tym klubem

**Groźne zapowiedzi Ligi i FA nie wywierają najmniejszego wrażenia na kierownikach poszczególnych klubów. Już zaczął się zwykły „run" na giełde przede wszystkim klubów które czują się zagrożone słabymi lokatami na piłkarskim półmetku.**

Trzecioligowy Oldham zadłuża się u lichwiarzy i u własnych zwolenników, byleby tylko dostać lewego reprezentacyjnego łącznika Anglii Manniona. O sprawie Manniona pisaliśmy w poprzedniej korespondencji. Jego poprzedni klub ustanowił cenę 25.000 funtów najwyższą kwotę, jakiej kiedykolwiek żądano za jakiegokolwiek piłkarza w historii footballu brytyjskiego. Ponieważ Mannion z prywatnych powodów chciał grać tylko w Oldham więc wszystkie inne kluby, reflektujące na tego zawodnika odpadły w licytacji. Oldham zebrał 15.000 funtów a na pozostałe 10.000 rozpisał wśród swoich zwolenników akcje, uprawniające do pobierania dywidendy. W ten sposób zebrano brakujące 10.000. Czy to Oldhamowi coś pomoże to nie wiadomo. Jedna gwiazda, jak to wykazał przykład Lawtona nie wygra meczu.

# TRAGEDIE WYBITNYCH SPORTOWCÓW

## W KRAJACH „NIEOGRANICZONYCH MOŻLIWOŚCI"

**PARYŻ.** Przed kilkoma tygodniami przybyła tu grupa czołowych kolarzy francuskich włoskich i belgijskich z Mignatem, Guitierem, Borgomi i Goujanem na czele w celu rozegrania kilku sześciodniówek z zawodowcami amerykańskimi. Kolarze podpisali uprzednio kontrakt z amerykańskim menażerem, który zobowiązał się do wypłacania 100 dolarów tygodniowo każdemu, tytułem czystego zarobku. Wszelkie koszty przejazdu i pobytu w USA miał ów menażer nazwiskiem Jimmy La Baleine w całości pokrywać.

Po przybyciu menażer skierował kolarzy na sześciodniówkę do Waszyngtonu. Zamiast stu dolarów wypłacał im jednak tylko 10 dolarów tygodniowo i nie troszczył się zupełnie ani o wikt, ani o hotel dla zawodników. Kolarze musieli głodni brać udział w niesłychanie wyczerpującym wyścigu, nie mieli do swej dyspozycji mechaników, to też w rezultacie przegrali na całej linii z Amerykanami.

Ponieważ to samo powtórzyło się na następnych zawodach, a Jimmy La Baleine w ogóle zaprzestał wypłacania kolarzom nawet głodowych premii i zawodnicy zostali usunięci z hotelu z powodu niezapłacenia należności, kolarze pod kierownictwem Mignata odmówili dalszych startów aż do uregulowania ich roszczeń. Następnie udali się do biura menażera, domagając się spełnienia warunków kontraktu. Jimmy La Baleme cynicznie oświadczył kolarzom, że nie jest im nic winien, a gdy nie chcieli opuścić biura wyciągnął rewolwer i zagroził, iż każe ich aresztować.

Zawodnicy probowali szukać sprawiedliwości po sądach amerykańskich, ale wszędzie odprawiano ich z kwitkiem. Tylko dzięki pomocy konsulatu francuskiego Mignat Guiltier, Godeau, Bruneau, Bergomi, Rigoni i Ghiergetti dostali się na okręt odpływający do Europy. Wrócili do Paryża bez jednego sou i bez bagażu, który musieli zastawić w hotelu. Dwóch z nich Nizerhy i Goujon, którzy mieli pecha i spóźnili się na okręt, zostali w USA i przymierają głodem.

L'Humanite podając tę wiadomość, stwierdza w komentarzu: „Czyż może być bardziej drastyczny przykład złej wiary, oszustwa i sportowego gangsteryzmu made in USA?"

---

**ZE SPORTU W CZECHOSŁOWACJI.**

**PRAGA.** W międzymiastowych zawodach łyżwiarskich w jeździe szybkiej panów Praga — Budapeszt — Wiedeń jakie odbyły się w Pradze, zwyciężył Budapeszt (57 punktów), przed Praga (27 pkt.) i Wiedniem (zero punktów). Najlepszym z zawodników był Węgier Pajor, zdobywca pierwszych miejsc w jeździe na 500 mtr., 5,000 mtr., 1,500 mtr. i 10,000 mtr.

* ★ *

**W DNIACH 8—17 STYCZNIA BR.** bawić będzie w Czechosłowacji angielska drużyna hokejowa „Harringay Racers", która rozegra kilka spotkań z czołowymi drużynami czeskimi i słowackimi w Pradze, Bratysławie, Brnie, Czeskich Budziejowicach i Ostrawie.

**21 STYCZNIA** reprezentacja hokejowa Czechosłowacji rozegra w Pradze mecz z reprezentacja Stanów Zjednoczonych. Przed wyjazdem na hokejowe mistrzostwa świata do Sztokholmu, reprezentacja USA rozegra w Czechosłowacji jeszcze 5 dalszych spotkań.

**W DNIACH 16 i 17 STYCZNIA** Czesi rozegrają w Wiedniu międzypaństwowe spotkanie z Austria. Mecze rewanżowe obu państw ustalono na 4 i 5 lutego.

**PO ZAKOŃCZENIU MISTRZOSTW ŚWIATA** Czechosłowacja rozegra jeszcze mecze międzypaństwowe ze Szwecja, Polską i Kanada. Terminy tych ostatnich spotkań zostaną ustalone w Sztokholmie na Międzynarodowym Kongresie Ligi Hokejowej.

★ **W dniu 18 bm.** odbędą się w Pradze zawody bokserskie między drużyna pięściarzy czeskich a drużyną bokserów fińskich, złożona przeważnie z mistrzów Finlandii. W wadze muszej startować będzie Lehtinen w piórkowej—Killikainen, w lekkiej — Vaimo, w średniej — Sola, a w wadze ciężkiej — Siljander.

## „Wyrodny ojciec" i oszukany syn

**RZYM.** Typowym przykładem „troski" o piłkarza we Włoszech jest casus Sarossiego III.

Sławny ten gracz węgierski, pochodzący z dobrze znanej w całym świecie rodziny piłkarskiej przed kilkoma laty zwabiony wspaniałymi ofertami udał się do Włoch, gdzie grał w klubie FC Bologna. Ponieważ w chwili gdy wyjeżdżał z Węgier, Sarossi był niepełnoletni, więc nie mógł podpisać kontraktu, ani bez zgody rodziny udać się za granicę. Dyrektor i właściciel klubu Bologna Lavellri obszedł w ten sposób przepisy, że... zaadoptował Sarossiego.

„Lavellri" jr. grał przez pewien czas w Bologni, ale później stosunki panujące w klubie i nienormalny tryb życia sprawiły, że zaczął grać coraz słabiej. Gdy Lavellri zorientował się, że Sarossi nie nadaje się do pierwszej drużyny Bologni, bez litości wyrzucił go na bruk.

Sarossi nie może skarżyć wyrodnego „ojca" gdyż jest już pełnoletni a skarga z tytułu adoptacji nie jest ważna. Jako „syn" nie miał zaś oficjalnego kontraktu z klubem. Sarossi żyje w opłakanych warunkach w Bolonii i napróżno proponuje rozmaitym klubom swoje usługi.

## HAEGG zbankrutował

**SZTOKHOLM** (obs. wł.) Anormalne stosunki, panujące w sporcie szwedzkim, który pozostaje pod silnymi wpływami sportu amerykańskiego doprowadziły jeszcze jednego znakomitego niegdyś sportowca do katastrofy.

Sportowcem tym jest **GUNDAR HAEGG**, fenomenalny biegacz, wielokrotny rekordzista i mistrz świata. Idąc za śladami swoich doradców Haegg poszedł śliską drogą pseudoamatorstwa gdy został przez szwedzki związek lekkoatletyczny zdyskwalifikowany wówczas otworzył sobie skład ze sprzętem sportowym w Malmoe.

Haegg od pewnego czasu stał się jednak obiektem nieprzyjaznej mu kampanii, która odbiła się na jego interesach handlowych, odciągając od niego klientów. Haeggowi zarzucano, że nie chce się reaktywować i że krytykuje leaderów szwedzkiego życia sportowego. Po Olimpiadzie kampania ta doszła do punktu kulminacyjnego. Haegg nie miał możności bronić się. Jego sklep szedł coraz gorzej i wreszcie b. mistrz świata musiał ogłosić upadłość.

Ponieważ w Szwecji Haegg był „skończony", nie mógł więc nigdzie dostać odpowiedniego zajęcia. Nie chciano go zatrudnić również i jako dziennikarza, mimo że Haegg jest bardzo dobrym publicystą sportowym i autorem wspomnień sportowych. Gundar Haegg zdecydował się wobec braku zajęcia na wyjazd do Bagdadu, gdzie ma zostać trenerem lekkoatletów Iraku.

Gundarowi Haeggowi człowiekowi który niegdyś był bożyszczem swego kraju nie pozostało nic innego jak najszybciej opuścić Szwecję i udać się na emigrację.

## Gonzales porzuca tenis

**NOWY JORK.** Największa rewelacja światowego sezonu tenisowego Pancho Gonzales nosi się z poważnym zamiarem zarzucenia sportu tenisowego. Gonzales, który jest synem ubogiego meksykańskiego robotnika wybił się o własnych siłach do ekstraklasy światowego tenisu. W roku 1947 był siedemnastym na liście amerykańskiej i dopiero wówczas Związek Tenisowy USA zainteresował się młodym robotnikiem. Mimo jednak jego wspaniałych sukcesów, związek nie poparł jego starań uzyskania posady biurowej.

Gonzales, który ściśle przestrzega reguł amatorskich niedawno ożenił się i ma małe dziecko. Nie może utrzymać swej rodziny i przypuszczał nie ulegnie propozycjom pokątnych menażerów, którzy oferują mu kontrakt za przejście na zawodostwo.

Równocześnie o Gonzalesa wybuchł spór między amerykańską federacją tenisową, a meksykańskim związkiem lawntenisowym. Meksykańczycy uważają, że Gonzales winien bronić barw Meksyku w nadchodzącym sezonie, ponieważ jest obywatelem meksykańskim. Amerykanie z drugiej strony nie chcą słyszeć o zwolnieniu Gonzalesa. Meksykańscy kibice sportowi zasypują swego rodaka listami, domagając się jego powrotu do Meksyku.

Wszystkie te perypetie odbijają się fatalnie na młodym, 20-letnim zawodniku, który chciał być uczciwym amatorem.

Ale system, który wykończył już tylu sportowców i który w sportowcu widzi tylko obiekt wyzysku rujnuje jego sportową przyszłość.

---

## Z CAŁEGO ŚWIATA

**PRAGA,** (obsł. wł.). Jarosław Drobny, czołowy tenisista czeski otrzymał zaproszenie na start w Szwecji, gdzie grałby szereg meczów pokazowych z Johanssonem a w ostatnim tygodniu stycznia wziałby udział w mistrzostwach tenisowych Szwecji na kortach krytych w Sztokholmie. Drobny i Czernik pojechaliby również do Danii, gdzie na początku lutego odbędzie się turniej o mistrzostwo tego kraju. 17 marca Drobny wyjedzie na tydzień przypuszczalnie do Egiptu na turniej w Aleksandrii.

* * *

**ST. MORITZ.** (obsł. wł.). Pierwszy konkurs skoków otwartych w bieżącym sezonie w Szwajcarii wygrał Włoch Trivella (314,6 p.) uzyskując skoki 66 m. 65 m. i 68 m. By konkurs mógł odbyć się, zwieziono kilka wagonów śniegu z wyższych rejonów alpejskich i śnieg ułożono na skoczni.

* * *

**MEDIOLAN** (obsł. wł.). Międzynarodowy sezon hokejowy zainaugurowali hokeiści F. C. Milano spotkaniem z hokeistami wiedeńskiego klubu WEG. Austriacy wygrali nieznacznie 12:10.

* * *

**AMSTERDAM** (obsł. wł.). Znany holenderski biegacz de Ruyter wycofał się z bieżni z powodu przekroczenia trzydziestu lat.

* * *

**OSLO** (obsł. wł.). Czołowi norwescy łyżwiarze rozpoczęli już sezon łyżwiarski. W jeździe szybkiej na lodzie mistrzowie olimpijscy uzyskali niezłe wyniki: Farstad miał na 500 m. 43,4 sek., a na 5.000 m. 8.45,4 min. Na tym dystansie uległ on Liaklevowi, który uzyskał doskonały wynik 8.45,4 min. Helgesen osiągnął na 500 m. 44,5 sek.

# PANOPTICUM „SPORTU"

**PARYŻ.** Amerykański lekkoatleta Steve Reeves, który nie mógł zdobyć laurów na bieżni postanowił stać się sławnym w inny sposób. Reeves udał się do Paryża na konkurs na „najpiękniejszego sportowca świata" i zdobył tam pierwszą nagrodę. Drugą nagrodę i tytuł „wicemistrza piękności" otrzymał Szwed Lindberg.

Nowy „champion" ma 22 lata, waży 102 kg, ma 185 cm wzrostu. O jego lekkoatletycznych wyczynach nic bliżej nie wiadomo. Reeves oświadczył, że przechodzi na zawodostwo.

**WILHELMSHAVEN** — Zachodnioniemieccy sportowcy w Wilhelmshaven uratowali przed zniszczeniem ogromny podziemny bunkier fortyfikacyjny, zwracając się do władz angielskich z propozycją urządzenia tam krytej pływalni. Niemcy otrzymali na ten cel 350 tys. marek.

Nie jest to pierwszy tego rodzaju wypadek. W ten sposób Niemcy chronią przed rozbiórką obiekty wojskowe. Bunkier w Wilhelmshaven ma szczególne znaczenie strategiczne, gdyż położony jest w środku miasta koło głównego dworca. „W razie potrzeby" wystarczy wypuścić wodę z bunkru, by mógł on spełniać swe uprzednie zadanie.

**PARYŻ.** Lekkoatleta algerski Abdallah, który zwrócił na siebie uwagę ekspertów francuskich doskonałym wynikiem osiągniętym w biegu na 10 km podczas ostatnich mistrzostw Francji zeznał przed francuską federacją lekkoatletyczną, że przedstawiciele trzech różnych klubów zmusili go po mistrzostwach do podpisania zgłoszenia przystąpienia do danego klubu. M. in. kierownik sekcji lekkoatletycznej CA Montreuil Chaubard który był przełożonym Abdullacha gdy ten odbywał służbę wojskową w Montreuil, groził mu rewolwerem, jeżeli nie podpisze zgłoszenia do CA Montreuil. Gdy sprawa zaczęła rozrastać się do rozmiarów skandalu, władze wojskowe przeniosły służbowo Abdullaha do... Indochin, rzucając go do frontowej jednostki.

Federacja umorzyła „l'affaire Abdullah" z powodu nieobecności głównego świadka i poszkodowanego. Należy przypuszczać, że dowództwo wojskowe postara się, by Abdullan nigdy nie wrócił z frontu indochińskiego do Francji.

**PARYŻ.** Zapowiedziany od sześciu miesięcy mecz Atletico Madrid z Stade Francais doszedł w okresie świątecznym do skutku. Dochód z tego meczu był ceną, jaką Atletico zapłaciło za doskonałych zawodników Stade'u Ben Barka i Domingo, właścicielowi klubu francuskiego p. Malaud który spodziewał się, że zrobi na tej zamianie doskonały interes.

Ben Barek, który ma bardzo nieprzyjemne wspomnienia z ostatnich miesięcy pobytu we Francji nie chciał jechać z Atletico na mecz do Paryża oświadczając, że pojedzie w tym czasie odwiedzić swą rodzinę we francuskim Marokku. Malaud uważając, że nieobecność Ben Barka osłabi zainteresowanie widzów meczem postarał się, że władze konsularne Francji odmówiły Ben Barkowi wjazdu do Marokka.

Ben Barek został pod eskortą policyjną doprowadzony do pociągu w Madrycie i pojechał z całą drużyną do Paryża.

Atletico wygrało 2:0. Mecz nie przyniósł nawet jednej trzeciej spodziewanych zysków, gdyż SPORTOWCY PARYŻA BOJKOTOWALI CAŁĄ IM PREZĘ. Najgorzej wyszedł na niej p. Malaud, którego Stade Francais zajmuje ostatnie miejsce w lidze i który zdaje się nie uratuje się już od spadku.

---

# Kpt. POZB klasyfikuje najlepszych pięściarzy Wielkopolski

**POZNAŃ** Kapitan związkowy POZB ob. Zdzisław Nowak po raz drugi ustalił listę najlepszych pięściarzy okręgu za okres ostatnich dwóch miesięcy (listopad i grudzień) klasyfikując wyłącznie tych, którzy w tym okresie walczyli. Nie zostali sklasyfikowani pięściarze w wadze papierowej ze względu na bardzo nikłą ilość spotkań i brak danych porównawczych.

Na liście tej uderza równe sklasyfikowanie ex aequo Kasperczaka i Liedkiego, podczas gdy kapitan PZB ob. Derda dał lepszą notę Kasperczakowi. Na specjalną uwagę zasługuje sklasyfikowanie w wadze ciężkiej 10 bokserów. W wadze tej odczuwaliśmy jeszcze do niedawna wielki brak reprezentantów. Trzeba jednak stwierdzić, że poziom zawodników, za wyjątkiem pierwszych czterech wzgl. pięciu miejsc jest dość opłakany.

Czy lista ułożona przez kapitana Nowaka znajdzie u wszystkich pięściarzy swoje uznanie — trudno przypuszczać. Na ogół jednak trzeba ją uważać jako trafną.

**waga musza:** 1—2) Liedtke (Warta) i Kasperczak (ZZK Poznań), 3) Woźniak (ZZK Ostrów, 4) Frackowiak (HCP), 5) Walczak (ZKS Śrem);

**waga kogucia:** 1) Ciupka (Szamotulski KS), 2) Borak (Warta), 3) Vogel (Ostrovia), 4) Wróblewski (Zryw Leszno), 5) Jędraszak (Warta);

**waga piórkowa:** 1) Szymański (Warta), 2) Nowak (Ostrovia), 3) Bazarnik (ZZK Poznań), 4) Flisiak (ZZK Gniezno), 5) Pikusa (Szamotulski KS);

**waga lekka:** 1) Ratajczak (Warta), 2) Kominek (HCP), 3) Swiderski (ZZK Poznań), 4) Stachowiak (Szamotulski KS), 5) Wojtkowiak (ZZK);

**waga półśrednia:** 1) Kaźmierczak (ZZK Poznań), 2) Smigurski (Stella Gniezno), 3) Szkudlarek (Warta), 4) Jezierski (HCP), 5) Cisłowski (Gorzovia);

**waga średnia:** 1) Krauze (Szamotulski KS), 2) Grzelak (Bielarnia Kalisz), 3) Suwiczak (Warta), 4) Ratyński (HCP), 5) Kupczyk (ZZK Poznań);

**waga półciężka:** 1) Franek (Warta), 2) Gładysiak (ZZK Poznań), 3) Turek (Szamotulski KS), 4) Kołodziej (ZZK Ostrów), 5) Białecki (Warta);

**waga ciężka:** 1) Koleczko (Ostrovia), 2) Jędrzyk (Szamotulski KS), 3) Talarczyk (ZZK Poznań), 4) Grzelak (ZZK Poznań), 5) Olejniczak (Stella Gniezno).

---

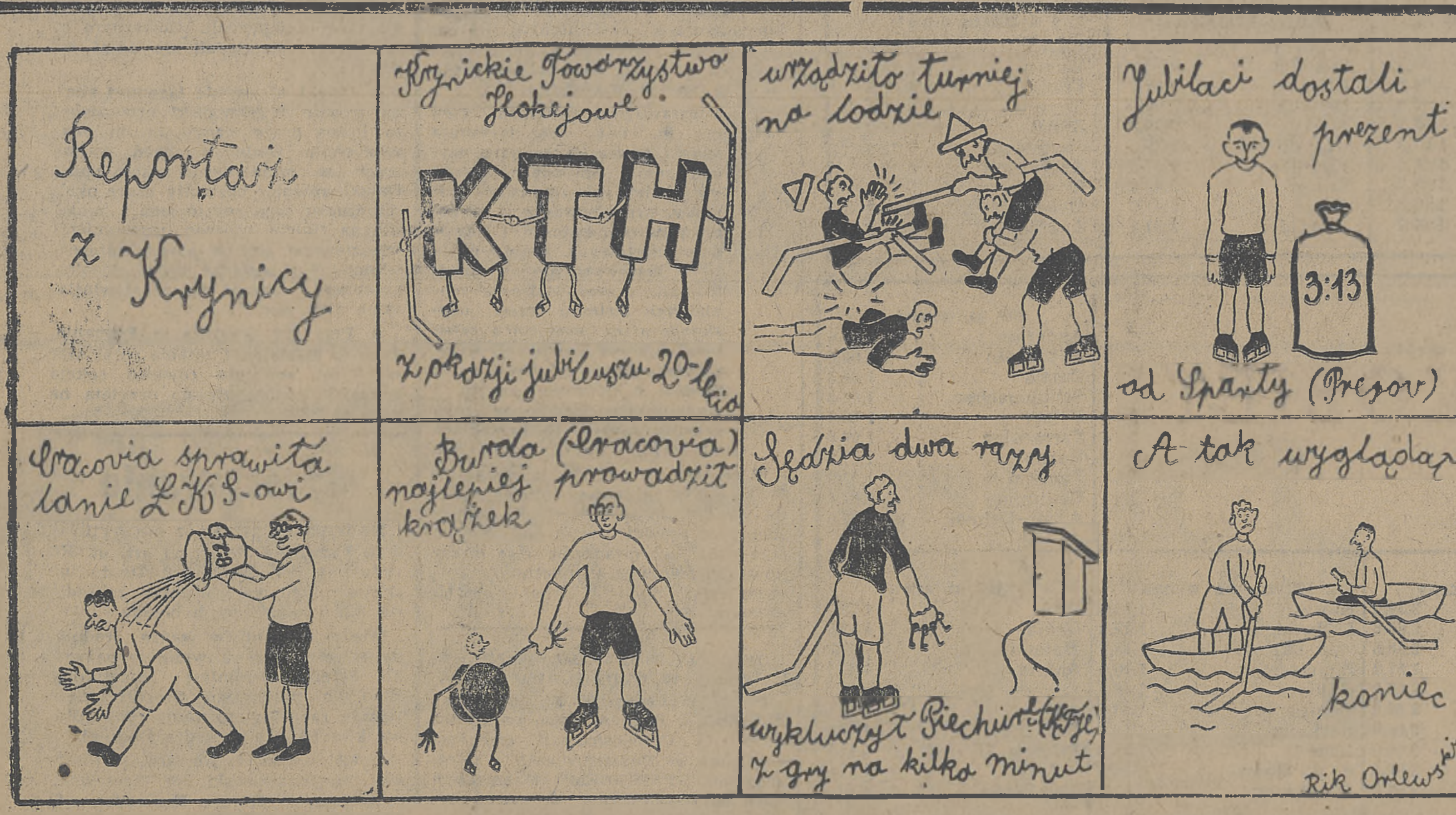
## „WŁÓKNIARZ" (ZGIERZ) MISTRZEM HOKEJOWYM WŁÓKNIARZY

ŁÓDŹ. Na nowym lodowisku „Włókniarza" w Zgierzu odbył się 2-dniowy turniej hokejowy zespołów włókienniczych z udziałem „Żyrardowianki", „Lnu" (Wałbrzych), PKS (Pabianice) i „Włókniarza" (Zgierz).

Turniej stał na słabym poziomie, a zawodnicy wszystkich zespołów wykazali słabe jeszcze wyszkolenie techniczne oraz brak znajomości nowych przepisów gry. Wyniki poszczególnych spotkań były przeważnie dwucyfrowe.

**W finałowym meczu o tytuł mistrza hokejowego włókniarzy, miejscowy „Włókniarz" pokonał wałbrzyski „Len" w stosunku 3:1, (2:0, 0:1, 1:0),** zdobywając bramki przez Kamińskiego — 2 i Mrówczyńskiego — 1. — Honorowy punkt dla „Lnu" zdobył Migacz.

**Trzecie miejsce** zajął pabianicki PKS, wygrywając z „Żyrardowianką" 6:3 (4:1, 0:0, 2:2). Bramki dla PKS zdobyli: Snowacki — 3, Szkudlarek — 2, Cebulak — 1, dla pokonanych Goraj — 2, Pindor — 1.




---

# W JAKICH FORMACH I GRANICACH POWINNA PRZEJAWIAĆ SIĘ OPIEKA NAD SPORTOWCEM AMATOREM?

Trudno mi dać odpowiedź na pytanie jakie należałoby wnieść inowacje do sportu polskiego, jak należałoby zmienić przepisy o amatorstwie. Nie chcę wypowiadać żadnych zdań w imieniu moich kolegów pływaków. Korzystam jedynie z okazji ogłoszenia przez „SPORT" ankiety aby podzielić się moimi kłopotami z tymi, którzy będą decydowali o nowej strukturze sportu polskiego.

Poznań należy obok Bytomia do najlepiej uwarunkowanych ośrodków pływackich w Polsce. Można by więc pływać codziennie, ale niestety mogę sobie pozwolić zaledwie na trening jednogodzinny, dwa razy w tygodniu. Dlaczego? Po prostu dlatego, że nie mam pieniędzy na trening.

Wstęp na pływalnię kosztuje 40 zł. i aby codziennie trenować musiałbym zapłacić za same wstępy 6x40 zł. czyli 240 złotych tygodniowo, miesięcznie około 1,000 zł, a rocznie około 9 tysięcy (po odliczeniu miesięcy zimowych).

Nie jest to suma duża dla tego, kto zarabia 30,000 zł. miesięcznie. Moje zarobki jednak nie przekraczają 8 tysięcy złotych. Gdybym chciał trenować codziennie musiałbym wydawać na same wstępy na pływalnię 1/8 moich zarobków. Do tego dochodzi inny kłopot. Praca! Z zawodu jestem szoferem i miałem już dwie dobre posady z których musiałem zrezygnować ponieważ co najmniej raz w miesiącu zwalniałem się na zawody musząc wyjechać poza Poznań.

Teraz pracuję jako robotnik w nie swoim zawodzie, dlatego, że jestem zawodnikiem. Ale te 1.000 — zł. wydatków na trening i groźba utraty pracy to jeszcze nie wszystko.

Trenując jako zawodnik, człowiek ma większy apetyt, a organizm wymaga więcej kalorii. W miesiącu październiku w którym nie trenowałem moja matka zaoszczędziła na moim jedzeniu 2 tysiące złotych. To byłyby pobieżne stałe wydatki związane z uprawianiem sportu pływackiego, obliczone naturalnie skromnie, bo każdy wie, że trening pływaka trwa więcej niż jedną godzinę dziennie. (Trzy godziny treningu kosztują 3,000 zł. miesięcznie). Do tych wydatków dochodzą jednak t. zw. wydatki przypadkowe. Każdy kto podróżował wie, ile się wydaje pieniędzy w podróży na t. zw. drobne wydatki. Latem na wodę sodową i lody, zimą na herbatniki czy piwo w poczekalniach na dworcach.

Uważam, że my pływacy, jako najskromniejsi ze wszystkich sportowców w swych wymaganiach, będziemy szczęśliwi, jeżeli po przemianach w sporcie polskim otrzymamy od swych klubów zwrot pieniędzy wyłożonych na treningi, opiekę lekarską, a na wyjazdach drobną sumę, np. 200 zł. na wodę sodową i kino.

Rzecz jasna, że ci którzy tracą dniówki powinni otrzymywać ze strony klubów 100 procentową rekompensatę. To są rzeczy, które się może już przyjęły w wielu klubach, wśród piłkarzy i bokserów, ale które obce są w sporcie pływackim i wielu innych.

**Cichoński**

### Tadeusz Dzięgielewski — reprezentant Polski w piłce wodnej — działacz sportowy, trener Elektryczności i warszawskiej YMCA

„Miałem możność zapoznania się z wypowiedzią Cichońskiego. Oczywiście jest wielu zawodników, którzy znajduje się w jeszcze gorszym położeniu i którzy musieli zrezygnować z kariery zawodniczej. Kluby z trudem mogą im przyjść z pomocą bo imprezy pływackie nie są dochodowe.

Wynajęcie pływalni w Poznaniu, Warszawie i Bytomiu waha się w granicach 4 — 6 tysięcy złotych. Nawet jeżeli hala kryta jest przepełniona widzami powstaje deficyt wywołany pokryciem kosztów przejazdu dla zawodników pozamiejscowych. Dochodowe czasami są zawody lokalne ale i tych nie można zbyt często urządzać, bo tracą na atrakcyjności. Jedynie organizacja mistrzostw Polski nic nie kosztuje, bo do imprezy tej dokładają kluby.

Do mej wypowiedzi dodam kilka cyfr zaczerpniętych jedynie z zawodów organizowanych w tym sezonie zimowym: wspaniały trójmecz drużyn szkolnych Warszawy — Łodzi i Śląska przyniósł deficyt 50,000 zł. mimo że Zarząd Miejski nie wziął ani grosza za wypożyczanie pływalni i mimo przepełnienia i tłoku jaki panował na tej imprezie (2 tysiące widzów). Do zawodów Poznań — Wrocław dopłacono 11 tysięcy złotych, do zawodów Warta — Polonia w Bytomiu 33 tysiące złotych i t.d. To są powody dlaczego nie można dać korzystnych warunków treningowych i dlaczego nie można urządzać tej ilości imprez jaka byłaby potrzebna, aby popularyzować pływactwo i podciągnąć zawodników.

Kluby pływackie czekają na reorganizację sportu polskiego, chyba z największą niecierpliwością czekają na pomoc dla zawodników, opiekę lekarską, pomoc finansową, bo dotychczas same im jej dać nie mogły. Dać ją natomiast będą mogły kluby nowego typu po komasacji małych klubów i po reorganizacji całego naszego sportu.